PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIŚ NOWINY SPORTOWE Wyd. ABC Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 32 (1451) — Rzeszów, poniedziałek 8 lutego 1954 r.

Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw w dalszym ciągu obradują nad sprawą niemiecką

Jedenaste posiedzenie konferencji berlińskiej

BERLIN (PAP). 5 lutego odbyło się jedenaste posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Przewodniczył minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow. Postanowiono, że w poniedziałek 8 lutego odbędzie się posiedzenie w ścisłym gronie. Na posiedzeniu tym rozpatrzone zostaną problemy związane z pierwszym punktem porządku dziennego

„Środki zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i kwestia zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej", jak również niektóre zagadnienia proceduralne.

Propozycje w sprawie odbycia posiedzenia w ścisłym gronie wysunął sekretarz stanu USA Dulles. Minister Mołotow zaproponował, aby w posiedzeniu tym z ramienia każdej delegacji uczestniczyło 3—5 osób. Po krótkiej dyskusji uzgodniono, że w posiedzeniu poniedziałkowym weźmie udział po cztery osoby z każdej delegacji.

Na posiedzeniu piątkowym przemawiali kolejno: sekretarz stanu USA Dulles, francuski minister spraw zagranicznych Bidault i brytyjski minister spraw zagranicznych Eden.

Oświadczenie ministra Mołotowa

Następnie złożył oświadczenie minister Mołotow, zawierające wstępne uwagi w związku z przemówieniami trzech ministrów mocarstw zachodnich. Istnieją — powiedział minister Mołotow — poważne rozbieżności między nami. Rozbieżności te należy w sposób poważny rozpatrzyć. Propozycja delegacji radzieckiej jest podwójnie uzasadniona: faktami oraz dokumentami podpisanymi przez cztery mocarstwa.

Nawiązując do słów ministra Edena, który wyraził pogląd, że delegacja radziecka nie docenia systemu parlamentarnego, minister Mołotow oświadczył, że system parlamentarny jest krokiem naprzód w porównaniu z przeszłością. Jednakże w obecnych warunkach formy parlamentarne nie stanowią gwarancji, iż władze sprawować będą siły, które rzeczywiście prowadzą politykę odpowiadającą interesom pokoju i bezpieczeństwa narodów. Wydarzenia historyczne dowodzą, że w systemie parlamentarnym władze zdobywają czasem elementy odwetowe i faszystowskie. Zwróciliśmy uwagę na te fakty — powiedział dalej minister Mołotow — i nikt ich nie negował.

Minister Mołotow podkreślił następnie, że wypacza się propozycje radzieckie, skoro się twierdzi, że Związek Radziecki przeciwstawia się rzekomo zjednoczeniu Niemiec i przeprowadzeniu ogólnoniemieckich wolnych wyborów. W rzeczywistości bowiem delegacja radziecka wypowiada się za jak najszybszym zjednoczeniem Niemiec i za jak najszybszym przeprowadzeniem wolnych wyborów ogólnoniemieckich. Problem wyborów ogólnoniemieckich — to poważne zagadnienie. Należy tu brać pod uwagę doświadczenia historii. Czy plan zachodni gwarantuje wolne wybory? Proponuje się nam — oświadczył minister Mołotow — byśmy się zgodzili na plan, na podstawie którego „wolne wybory" zostałyby przeprowadzone przez władze okupacyjne.

My natomiast proponujemy, aby wolne wybory ogólnoniemieckie zostały przeprowadzone przez samych Niemców. Tylko takie wybory — zdaniem delegacji radzieckiej — byłyby naprawdę wolnymi wyborami. I tak uprościliśmy już sprawę wyborów, skoro — obradując tutaj, w Berlinie — omawiamy problem wyborów bez udziału Niemców. Nie jest rzeczą słuszną, gdy opracowuje się w Anglii ordynację wyborczą dla Niemiec, gdy minister Eden pyta w swym przemówieniu — czy delegacja radziecka zgadza się na udział przedstawicieli neutralnych w komisji kontrolnej, mającej nadzorować wybory w Niemczech. Delegacja radziecka — powiedział minister Mołotow — w ogóle nie zgadza się na utworzenie takich komisji.

Niektórym osobom — mówił następnie minister Mołotow — nie podoba się ustrój Niemiec wschodnich, a mnie nie podoba się ustrój Niemiec zachodnich. Nie w tym tkwi jednak sedno zagadnienia.

Niektórzy poprzedni mówcy przypominali wydarzenia z 17 czerwca 1953 roku. Wiadomo nam — stwierdził minister Mołotow — że wydarzenia te zostały wywołane przez elementy obce. Z faktu tego wyciągnięto wnioski i wydarzenia takie nie powtórzą się. Jeśli zaś chodzi o zagadnienie ustroju, to niektórym nie podoba się również ustrój Chin Ludowych. Lecz faktem jest, że Chińska Republika Ludowa istnieje i że jest popierana przez 500 milionów Chińczyków. Istnieje również Formoza, lecz opiera się ona na obcych wojskach. Chińska Republika Ludowa — to Chińska Repu-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wielkie zwycięstwo polskich mas pracujących

Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953

Plan produkcji przemysłowej wykonany w 103,9 proc.

WARSZAWA (PAP).

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953.

Wyniki wykonania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953 w dziedzinie rozwoju przemysłu, rolnictwa, transportu, inwestycji i budownictwa, zatrudnienia i wydajności pracy oraz materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności — charakteryzują następujące dane:

I Wykonanie planu produkcji w przemyśle

Plan globalnej produkcji przemysłowej na rok 1953 według wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 103,9 proc. Globalna produkcja przemysłu socjalistycznego wzrosła o 17,5 proc. w porównaniu z 1952 r., a o 129 proc. w porównaniu z 1949 r.

Wykonanie planu globalnej produkcji przemysłowej przez przedsiębiorstwa podległe poszczególnym ministerstwom przedstawia się następująco:

	Procent wykonania planu na rok 1953
Ministerstwo Hutnictwa	106
Ministerstwo Górnictwa	102
Ministerstwo Energetyki	101
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	104
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	96
Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego	102
Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych	105
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	104
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	99,7
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	108
Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła	109
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kolei	111
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego	103
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	105
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Zdrowia	110
Przedsiębiorstwa przemysłowe Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa	111
Przedsiębiorstwa przemysłowe Centralnego Urzędu Kinematografii	94

Przy ogólnym przekroczeniu planu produkcji globalnej o 3,9 proc., plan produkcji artykułów konsumcyjnych został przekroczony o około 5,7 proc., zaś plan produkcji środków wytwórczości o około 2,5 proc. Na wyższe przekroczenie planu produkcji artykułów konsumcyjnych niż środków wytwórczości wpłynęły uchwały IX Plenum KC PZPR, które zmobilizowały klasę robotniczą do realizacji wysuniętego przez partię i rząd zadania przyśpieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących. Dodatkowym czynnikiem przekroczenia planu było — rozwijające się szeroko w ostatnich miesiącach 1953 r. — współzawodnictwo na cześć II Zjazdu PZPR.

Szybsze tempo wzrostu produkcji artykułów konsumcyjnych zaznaczyło się w II półroczu 1953 r. Podczas gdy wzrost łącznej produkcji globalnej 3 ministerstw: przemysłu lekkiego, rolnego i spożywczego oraz mięsnego i mleczarskiego wyniósł na przestrzeni całego 1953 r. około 11,5 proc. w porównaniu z 1952 r., to w II półroczu wzrost ten w porównaniu z odpowiednim okresem 1952 r. osiągnął około 14 proc. Równocześnie w wielu dużych przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego i hutniczego zapoczątkowano na większą skalę produkcję uboczną artykułów powszechnego użytku.

W roku 1953 wyprodukowano ponad plan roczny znaczne ilości niektórych ważnych artykułów przemysłowych.

Przekroczono zadania planowe w zakresie następujących środków wytwórczości: surówki, wyrobów walcowanych, rud żelaza, rud cynkowo-ołowiowych, miedzi elektrolitycznej, węgla kamiennego, koksu, produktów naftowych, silników elektrycznych, samochodów ciężarowych i osobowych, traktorów, barwników, przędzy, sztucznego jedwabiu, opon, elektrod węglowych.

Przekroczono również plan produkcji niektórych wyrobów konsumcyjnych — masowego użytku, m. in. i mięsa, konserw mięsnych, wędlin, konserw rybnych, cukierków, czekolady, papierosów, wina, piwa, tkanin bawełnianych, wełnianych, lnianych i jedwabnych, obuwia skórzanego, odbiorników radiowych, rowerów i motocykli.

Niektóre ministerstwa nie wykonały jednak w pełni planu produkcji szeregu asortymentów. Ministerstwo Hutnictwa nie wykonało planu wydobycia rud miedzi i produkcji niektórych metali nieżelaznych. Ministerstwo Górnictwa nie osiągnęło planowanego poziomu wydobycia ropy naftowej, węgla brunatnego oraz produkcji niektórych maszyn i urządzeń dla górnictwa węglowego. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego nie wykonało planu produkcji obrabiarek do metali, maszyn i narzędzi rolniczych, łożysk kulkowych, parowozów, wagonów. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego nie osiągnęło zadań planu w zakresie produkcji kwasu siarkowego, nawozów sztucznych oraz sody.

(Ciąg dalszy na str. 3)

„Wiosna za pasem"

GOM-y powiatu tarnobrzeskiego wzywają do współzawodnictwa w Czynie Przedzjazdowym wszystkie GOM-y woj. rzeszowskiego

Z każdym dniem zbliża się wiosenna akcja siewna. Jej szybkie i sprawne przeprowadzenie, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych chłopów w dużym stopniu zależeć będzie od GOM-owskich maszyn, z których w coraz szerszym zakresie korzystają chłopi.

Wszystkie więc maszyny rolnicze gminnych ośrodków muszą być w terminie i należycie wyremontowane, aby mogli z nich w pełni korzystać chłopi, aby dzięki ich użyciu mogli podnieść wydajność z hektara. Odpowiedzialne zadania wynikają z tego przed pracownikami GOM-owskich warsztatów. Należycie pojęły wagę tych zadań załogi GOM-ów powiatu tarnobrzeskiego, które z okazji zbliżającego się II Zjazdu partii podjęły wiele dodatkowych zobowiązań celem podniesienia jakości wykonywanych remontów, skrócenia ich terminu oraz przedterminowego zebrania umów i zamówień na prace z indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi.

Załoga GOM w Tarnobrzegu dla uczczenia II Zjazdu partii zobowiązuje się wyremontować maszyny rolnicze do 28 lutego br. a więc 10 dni przed terminem. Kierownik GOM zobowiązał się zebrać zamówienia na prace wiosenno-siewne do 10 lutego. Do 15 lutego zbierze umowy na zasiew 110 ha kierownik GOM Dęba. Załoga GOM w Zaleszanach przedterminowo wykona remont 10 żniwiarek. W okresie wiosennej akcji siewnej wykona 13 ha siewu każdym siewnikiem zbożowym. Pracownicy GOM Turbia do 15 lutego zbiorą zamówienia na cały obszar zasiewów przypadający według planu na ogólną ilość siewników posiadanych przez GOM. Na 28 dni przed terminem wykona remonty siewników zbożowych załoga GOM Trześń. Do 15 kwietnia br. wyremontuje 10 żniwiarek oraz 3 koślarki.

Podobne zobowiązania podjęły załogi wszystkich GOM-ów w powiecie tarnobrzeskim. Do podejmowania zobowiązań i do współzawodnictwa w ilości i jakości remontów zimowych oraz w zbieraniu umów na prace w gospodarstwach chłopskich wzywają, w Czynie Przedzjazdowym, załogi tarnobrzeskich GOM-ów wszystkie GOM-y województwa rzeszowskiego.

Wezwanie załóg tarnobrzeskich GOM-ów podejmą na pewno załogi GOM-ów w pozostałych powiatach i w ten sposób przyczynią się do wykonania poważnych zadań jakie stoją przed rolnictwem zwłaszcza po IX Plenum KC PZPR — tym uczczą II Zjazd partii.

Dla uczczenia II Zjazdu partii

Młodzież na każdym odcinku życia gospodarczego

przyspiesza wzrost stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi

Na pierwszych zebraniach kół zetempowskich odbywających się we wszystkich gromadach w powiecie łańcuckim, trwała ożywiona dyskusja nad tezami przedzjazdowymi. Osiągnięcia władzy ludowej wykazane w referacie towarzysza BIERUTA zapaliły młode serca i umysły do jeszcze wydajniejszej pracy. Młodzież na każdym odcinku życia gospodarczego stara się znaleźć rezerwy, przyśpieszające wzrost stopy życiowej ludzi miast i wsi.

Na drugie zebrania kół ZMP, młodzież przyszła już z poważnymi osiągnięciami w produkcji, hodowli i nauce. W tym czasie niezorganizowana młodzież zbliżyła się do organizacji ZMP. Ponad 400 młodych chłopców i dziewcząt zwróciło się z prośbą o przyjęcie ich w szeregi ZMP. Już sporo z nich otrzymało czerwoną książeczkę legitymację zetempowską.

Najlepsi z ZMP-owców wstąpili w szeregi PZPR. ZMP-owiec **Kazimierz Bojda** ze Strażowa wstępując do partii powiedział: „Widzę na wielu przykładach, jak partia i rząd otacza opieką pracującego chłopa, jaką pomoc niesie pracującemu chłopstwu, dlatego zamierzam dalej pracować na 1 hektarowym gospodarstwie ojca. Postaram się wykorzystać wszystkie rezerwy istniejące w naszym gospodarstwie i już jako członek partii pomagać także swoim sąsiadom".

Po IX Plenum młodzież jaśniej widzi przed sobą perspektywy pracy na wsi i w spółdzielniach produkcyjnych. Młodzieżowcy ze spółdzielni produkcyjnej w Debie zaczęli się już uczyć nowych zawodów. W niedługim czasie zdobędą oni zawody: kowali, hodowców, agronomów i magazynierów.

Także na drugich zebraniach, członkowie koła ZMP w gromadach podejmowali zobowiązania produkcyjne. Każde podjęte zobowiązanie, było głęboko przeanalizowane przez młodzież. Zobowiązania kół wiejskich — to przeważnie zobowiązania oszczędnościowe. Młodzież z pow. łańcuckiego zobowiązała się wybudować ponad 50 nowych gnojowni systemem gospodarczym, spora ilość silosów i pryzm kompostowych, co przyczyni się do lepszego nawożenia ziemi, a tym samym do podniesienia wydajności z ha. Założono również wiele kółek studiowania wiedzy rolniczej, a szczególnie w tych gromadach, które nie były objęte szkoleniem rolniczym.

Kol. **Helena Rzepka** z Białobrzeg zobowiązała się wyhodować 10 kur więcej w br., kol. **Kazimierz Trojnar** 5 kur więcej, a **J. Wojnar** 5 królików więcej.

Podane przykłady świadczą o wielkim zainteresowaniu młodzieży produkcją rolną. Świadczą one o głębokim zrozumieniu słusznej polityki naszej partii przez młodzież.

W pracy po IX Plenum prze-

(Dokończenie na str. 2)

Jedziemy na nowe gospodarstwa po ziemię pracę i dobrobyt

Józef Wołosz gospodaruje na nowym

Korzystne warunki osadnictwa skłoniły wielu chłopów naszego województwa do wyjazdu na nowe gospodarstwa w woj. szczecińskim. Chłopi z grom. Krzątka (pow. Kolbuszowa) osiedlili się w 18-tu we wsi Rynicy w pow. gryfickim. Dostali gospodarstwa, dorobili się powoli inwentarza, sprzętu gospodarskiego itd.

Wołosz pierwszy rok gospodaruje na nowym. Ale za pożyczki kupił już konia, 2 krowy i zboże, którym zasiał pole. Teraz z radością spogląda na własną przyszłość i trzeba przyznać, że ma pełną podstawę do tej radości. O ile to bowiem krów, koni, owiec powiększył się już dobytek pierwszych osiemnastu osadników. Opowiadają np., że Łeptuch przyjechał tutaj z dwoma królikami. Dzisiaj ma wiele dobytku, doszedł do motoru elektrycznego i własnego śrutownika. Takie możliwości daje praca na ziemi szczecińskiej.

Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw w dalszym ciągu obradują nad sprawą niemiecką

(Ciąg dalszy ze str. 1)

blika Ludowa, a Formoza jest tylko Formozą.

Nawiązując do propozycji radzieckich minister Mołotow oświadczył, iż rząd Związku Radzieckiego zaproponował

po pierwsze, by pomóc Niemcom ze wschodniej i zachodniej części kraju we wzajemnym zbliżeniu i by utworzony został rząd ogólnoniemiecki, który by przygotował wolne wybory, —

po drugie, by wycofać wojska okupacyjne z Niemiec wschodnich i zachodnich i pozostawić jedynie ograniczone kontyngenty, konieczne dla sprawowania funkcji nadzorczych.

Omawiając pierwszy punkt, minister Mołotow stwierdził, że jest rzeczą niezrozumiałą, iż odrzuca się wnioski radzieckie, skoro chce się wolnych wyborów. Powiada się także, iż niemożliwe jest utworzenie rządu ogólnoniemieckiego. Dlaczego właściwie? Byłby to przecież rząd tymczasowy i istniałby przez krótki czas. Gdyby rząd taki powstał, wówczas — zdaniem delegacji radzieckiej — wybory zostałyby przeprowadzone przez samych Niemców, a nie przez mocarstwa okupacyjne.

Odpowiadając ministrowi Edenowi, który oświadczył, że jest rzeczą niemożliwą pogodzenie obu rządów w Niemczech wschodnich i zachodnich, minister Mołotow stwierdził, że stanowisko takie jest niesłuszne. Dlaczego mogą tu np. obradować ministrowie czterech mocarstw? Państwa nasze mają rozmaite ustroje, a jednak możemy prowadzić rokowania między sobą. Skąd się bierze ów strach przed Niemiecką Republiką Demokratyczną?

Przechodząc do następnego punktu, dotyczącego wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec, minister Mołotow oświadczył: Wyrażano tu obawę, że wycofanie wojsk spowoduje, iż Niemcy zachodnie i nieomal cała Europa zachodnia pozostaną bezbronne. Obawy takie — powiedział minister Mołotow — są pozbawione wszelkich podstaw. Proponuje się przecież równoczesne wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec wschodnich i zachodnich. Propozycja ta przyjęta zostałaby z aprobatą przez ludność niemiecką.

Powiada się, że po wycofaniu wojsk pozostanie w Niemczech policja. Wiadomo jednak, iż rząd NRD niejednokrotnie proponował omówienie problemu sił policyjnych i ich rozmieszczenia. Propozycje te zostały jednak odrzucone.

W konkluzji minister Mołotow oświadczył: Delegacja radziecka proponuje utworzenie rządu ogólnoniemieckiego i okazanie Niemcom pomocy w tym, aby sami mogli przeprowadzić wybory. Wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec wschodnich i zachodnich byłoby posunięciem, które by to gwarantowało. Niemcy nie mogą zawierać żadnych układów militarnych, ani uczestniczyć w tego rodzaju układach. Postulat ten wynika z porozumień podpisanych przez cztery mocarstwa.

Kończąc swe przemówienie minister spraw zagranicznych ZSRR stwierdził: Niektóre oświadczenia uczestników konferencji można by interpretować jako niechęć do szukania dróg prowadzących do porozumienia. Delegacja radziecka jest za tym, by poszukiwania te kontynuować.

Dwunaste posiedzenie konferencji

BERLIN (PAP). Dnia 6 lutego po południu odbyło się dwunaste posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Przewodniczył sekretarz stanu USA Dulles.

Jako pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych Francji Bidault, który w zasadzie powtórzył swe argumenty w obronie planu trzech mocarstw, dotyczącego drugiego punktu porządku obrad.

Z kolei przemawiał brytyjski minister spraw zagranicznych Eden.

Następnie przemawiał minister Mołotow (tekst oświadczenia Mołotowa i jego propozycje podajemy poniżej).

W dalszym ciągu posiedzenia odbyła się wymiana poglądów na tematy związane z drugim punktem porządku dziennego. W sprawie tej zabierali głos Dulles, Bidault i Eden, nie nawiązując jednak do nowego wniosku delegacji radzieckiej.

We wtorek konferencja kontynuować będzie obrady nad drugim punktem porządku dziennego.

Propozycja ministra W. M. Mołotowa w sprawie złagodzenia finansowo-gospodarczych zobowiązań Niemiec, powstałych w wyniku wojny

BERLIN (PAP). Na dwunastym posiedzeniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w dniu 6-go lutego br. minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow złożył następujące oświadczenie:

Wysłuchaliśmy dopiero co uwag p. Bidault i p. Edena. Delegacja radziecka wychodzi z założenia, że wymiana poglądów w omawianej sprawie będzie kontynuowana.

Dzisiaj delegacja radziecka uważa za potrzebne zwrócić uwagę jeszcze na jedną kwestię.

Gdy rozpatruje się problem niemiecki, nie można pominąć sprawy finansowo - gospodarczych zobowiązań Niemiec, powstałych w wyniku wojny.

W swej nocie z dnia 15 sierpnia 1953 roku rząd radziecki zwrócił się do rządów USA, Anglii i Francji z propozycją, by poczynając od 1 stycznia 1954 roku Niemcy zwolnione zostały całkowicie od spłaty odszkodowań, jak również od spłaty czterem mocarstwom powojennych długów państwowych z wyjątkiem zadłużenia z tytułu zobowiązań handlowych. Poza tym rząd radziecki zaproponował zmniejszenie wydatków związanych z pobytem wojsk czterech mocarstw na terytorium Niemiec i zwolnienie Niemiec od spłaty długów, które powstały po roku 1945 z tytułu okupacyjnych wydatków czterech mocarstw poza granicami Niemiec.

Konieczność podjęcia tych kroków jest oczywista, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że Niemcy już wykonały znaczną część swych zobowiązań finansowo - gospodarczych w stosunku do USA, Anglii, Francji i Związku Radzieckiego. Jednocześnie należy w odpowiednim stopniu uwzględnić konieczność ulżenia sytuacji gospodarczej Niemiec, zapewniając im warunki sprzyjające rozwojowi gospodarki pokojowej, jak również polepszeniu sytuacji materialnej ludności.

Wobec tego, że cztery mocarstwa dotychczas nie rozpatrzyły propozycji w sprawie złagodzenia finansowo - gospodarczych zobowiązań Niemiec i powzięcie uzgodnionej decyzji w tej sprawie nie było możliwe, rząd radziecki podjął z dniem 1 stycznia 1954 roku odpowiednie kroki, by złagodzić zobowiązania finansowo-ekonomiczne, ciążące na Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Począwszy od 1 stycznia 1954 roku rząd radziecki zaprzestał pobierania odszkodowań od Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przekazał nieodpłatnie na własność NRD znajdujące się w Niemczech przedsiębiorstwa radzieckie, zmniejszył wydatki okupacyjne do sumy nie przewyższającej 5 proc. dochodów budżetu państwowego NRD.

Poza tym Niemiecka Republika Demokratyczna została zwolniona od spłaty Związkowi Radzieckiemu powojennych długów państwowych, nie wyłączając długów, które powstały po roku 1945 z tytułu wydatków okupacyjnych poza granicami Niemiec.

Byłoby rzeczą niesprawiedliwą, gdyby druga część Niemiec, tj. Niemcy zachodnie, dźwigała nadal ciężar wydatków z tytułu analogicznych zobowiązań. O ile wiadomo ze źródeł oficjalnych, Niemcy zachodnie obowiązane są spłacić państwom obcym około 7 miliardów marek powojennych długów państwowych. Znaczne ciężary ponoszą również Niemcy zachodnie z tytułu spłaty wydatków okupacyjnych: w roku budżetowym 1953-54 „wydatki na obronę", tj. głównie wydatki okupacyjne stanowią sumę 9,6 miliarda marek, czyli 34,5 proc. wpływów budżetowych Niemiec zachodnich.

Należy podkreślić, że Niemcy zachodnie nie są dotychczas zwolnione z obowiązku płacenia reparacji, a w myśl postanowień układu bońskiego rozstrzygnięcie tej sprawy zostaje odroczone na czas nieokreślony, do chwili zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Ponieważ sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami — jak to wynika ze stanowiska przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Francji na obecnej konferencji — odsuwa się na czas nieokreślony, tym samym wymieniony wyżej problem pozostaje nierozstrzygnięty.

Wszystko to pozwala na wniosek, że konieczne jest rozpatrzenie na obecnej konferencji sprawy złagodzenia finansowo - gospodarczych zobowiązań Niemiec. Jest rzeczą ważną, by naród niemiecki już teraz jasno widział, że wobec Niemiec nie zostaną wysunięte żadne roszczenia z tytułu odszkodowań, długów powojennych, wydatków okupacyjnych poza granicami Niemiec itd.

Zgodnie z tym delegacja ZSRR zgłasza następujące propozycje: **O środkach złagodzenia finansowo - gospodarczych zobowiązań Niemiec, powstałych w wyniku wojny.**

Z uwagi na fakt, że Niemcy wykonały już znaczną część swych powstałych w wyniku wojny zobowiązań finansowo-gospodarczych w stosunku do Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i Związku Radzieckiego,

uznając, że środki złagodzenia finansowo - gospodarczych zobowiązań Niemiec, powstałych w wyniku wojny, poważnie pomogą Niemcom w rozwoju gospodarki pokojowej i w podniesieniu dobrobytu ludności —

rządy USA, Francji, Anglii i ZSRR zgodnie postanowiły, że począwszy od 1 stycznia 1954 roku:

1 Niemcy zwolnione zostają całkowicie od spłaty odszkodowań w jakiejkolwiek formie, jak również od spłaty czterem mocarstwom — USA, Francji, Anglii i ZSRR — powojennych długów państwowych z wyjątkiem zadłużenia z tytułu zobowiązań handlowych.

2 Suma wydatków związanych z pobytem wojsk czterech mocarstw na terytorium Niemiec zostaje zmniejszona w ten sposób, by nie przekraczała rocznie 5 proc. dochodów budżetu państwowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej.

3 Niemcy zostają zwolnione całkowicie od spłaty długów, które powstały po roku 1945 z tytułu okupacyjnych wydatków czterech mocarstw poza granicami Niemiec.

Delegacja ZSRR — oświadczył na zakończenie minister Mołotow — ma nadzieję, że wniesione przez nią propozycje w sprawie złagodzenia finansowo - gospodarczych zobowiązań Niemiec powstałych w wyniku wojny, rozpatrzone będą na konferencji z należytą uwagą.

Młodzież na każdym odcinku życia gospodarczego przyspiesza wzrost stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi

(Dokończenie ze str. 1)

duje **młodzież z zakładów pracy i szkół.** Młodzieżowcy z RPZB w Łańcucie zorganizowali dodatkowo jedną brygadę produkcyjną. Wszystkie młodzieżowe brygady murarskie wprowadziły nowe formy pracy. Podchwyciły one inicjatywę Salarza. Wprowadzenie w życie tej formy, przyniosło ponad 20.000 zł oszczędności.

Młodzież szkolna pod hasłem „Witamy II Zjazd bez not niedostatecznych" również walczy o wyniki w nauce. Już w krótkim czasie w Liceum Żeńskim w Łańcucie dzięki koleżeńskiej pomocy i zaprowadzeniu kalendarzyka dla każdego ucznia będą zlikwidowane wszystkie niedostateczne noty. Poważne osiągnięcia ma na tym odcinku **Liceum Ogólnokształcące w Leżajsku.**

Pogadanka ZG ZMP— „ZMP przodujący oddział młodzieży, wierny pomocnik partii" — tezy do dyskusji i referat tow. Bieruta uczuliły młodzież na ludzką krzywdę, pozwoliły dostrzec młodzieży, kto jest wrogiem dzisiejszej rzeczywistości i przeciw komu należy skierować ostrze walki.

Koło ZMP w Starym Mieście przy pomocy aktywu gromadzkiego już opracowuje tabelę pomocy sąsiedzkiej.

ZMP-owcy swoją przykładną pracą potrafili porwać również całą niezorganizowaną młodzież. Np. w **Giedlarowej** na wszystkie pogadanki i zajęcia świetlicowe zapraszano młodzież niezorganizowaną. Młodzież ta zapoznając się z pracą organizacji, postanowiła wstąpić w szeregi ZMP. Już obecnie dwunastu młodzieżowców wyraziło chęć wstąpienia do organizacji.

Młodzież powiatu łańcuckiego podjętymi zobowiązaniami i ich realizacją, powita II Zjazd partii.

Józef Machowski
przewodniczący ZP ZMP
w Łańcucie

Zlikwidować ostatnie zaległości w skupie zboża

Przytłaczająca większość chłopów naszego województwa wywiązała się z obowiązkowych dostaw zboża w terminie i w wielu wypadkach z ponadplanową nadwyżką. W ten sposób zadokumentowali oni swą patriotyczną postawę wobec ludowej Ojczyzny, która stworzyła dla wielu z nich nowe możliwości gospodarowania i nową przyszłość dla ich dzieci. Ale jak należy rozumieć stanowisko tych, którzy dotychczas zwlekają z odstawą zboża?

W grom. Harta gm. Dynów w czołówce opieszałców stoi 18-hektarowy gospodarz Władysław Hadam, który nie sprzedał państwu 1.190 kg zboża, Władysław Łoza winien jest 167 kg, a Katarzyna Nicpoń z grom. Łubno — 114 kg, Maria Twardowska z Harty — 96 kg zboża. Takie zaległości są w istocie poważne i w sumie dają tysiące kilogramów. Gmina Dynów zalega z odstawą 5.000 kg zboża.

Gmina Ropczyce winna dostawić jeszcze 66.824 kg. Część tej zaległości, to niedostarczone zboże przez Franciszkę Gorlicką z Małówki, zalegającą 483 kg. Przeszło 5-hektarowy gospodarz z Polomii Stanisław Krupa nie spieszy się z odstawą 269 kg zboża. Karolina Wilk i Józefa Lesztak zalegają po 67 i 80 kg. Mylą się bardzo myśląc, że władze zapomną o „resztkach". Skup zboża jest prawem i tak jak każde inne musi być przestrzegane przez wszystkich obywateli.

W gminie Brzostek „wyróżnili się" w zaległościach: Wojciech Wal ze Skórowej nie dostarczył — 681 kg, z tej samej gromady Leopold Kubiega — 93 kg i Adam Szczepanik — 91 kg. Ci trzej nie wywiązali się ze swych obowiązków i tym samym załamali ogólny plan gminy w dostawie zboża. Czas najwyższy wyrównać zaległości.

Przegląd

Przed paroma dniami prasa nasza opublikowała pewien doniosły dokument. Dokument, będący jeszcze jednym potwierdzeniem pokojowej woli najpotężniejszego mocarstwa świata — Związku Radzieckiego, jeszcze jednym potwierdzeniem nieustannego rozwoju gospodarczego ZSRR. Dokumentem tym był komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR o wykonaniu planu rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za rok 1953.

Jakże głęboką wymowę mają cyfry mówiące, że globalna produkcja przemysłu radzieckiego wzrosła w 1953 roku w porównaniu z 1952 rokiem o 12 proc., że w porównaniu z 1950 rokiem wzrosła ona o 45 proc., że około 700 nowych typów maszyn i mechanizmów wprowadzono w ciągu jednego roku do przemysłu, że rolnictwo radzieckie otrzymało 139 tys. nowych traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), że dochód narodowy wzrósł o 8 proc., że realne płace robotników i pracowników umysłowych w przeliczeniu na 1 pracującego wzrosły o przeszło 13 proc.

INICJATYWA W RĘKACH ZSRR

Wielu korespondentów pism zachodnio-europejskich jak również amerykańskich od pierwszych dni trwania konferencji berlińskiej zachodziło w głowę, czemu należy przypisać fakt, że, jak to określają, „ZSRR od samego początku wziął inicjatywę polityczną w swoje ręce", że „minister Mołotow nadaje ton obradom berlińskim". Zachodzą w głowę, ale nie potrafią lub raczej nie chcą znaleźć odpowiedzi na to pytanie. A gdyby zastanowili się nad sensem owego wyżej wspomnianego komunikatu, gdyby zastanowili się nad sensem wydarzeń zachodzących w całym świecie, to zrozumieliby dlaczego mimo iż minister Mołotow ma naprzeciwko siebie trzech przedstawicieli mocarstw zachodnich, on to właśnie jest centralną postacią konferencji berlińskiej, on właśnie nadaje ton obradom, jego właśnie słowa są tymi, na które czeka światowa opinia publiczna. A dzieje się tak dlatego, że minister Mołotow reprezentuje najpotężniejsze mocarstwo świata. Że reprezentuje mocarstwo, które wywiera przemożny wpływ na bieg wydarzeń międzynarodowych, mocarstwo, którego polityka opiera się nie tylko o 200 milionów obywateli radzieckich, lecz jest wyrazem dążeń setek milionów ludzi z innych krajów, a w tym również obywateli krajów, które w Berlinie reprezentują panowie Bidault, Eden i Dulles.

Panu Dullesowi mogło się wydawać, że stosując lube jego sercu metody pokrzykiwania i walenia pięścią w stół zdoła przechwycić inicjatywę. Ale tak mu się tylko wydawało. Jego naszpikowane oszczerstwami wystąpienia, które specjalny wysłannik burżuazyjnego dziennika „Parisien Libere" nazwał „pokazem boksu dyplomatycznego" wywołały jedynie uczucie niesmaku nawet wśród burżuazyjnych dziennikarzy. W przemówieniach tych bowiem nie było ani jednej konstruktywnej myśli, na którą czekają narody. Nie było ani jednego argumentu zdolnego w jakimkolwiek stopniu podważyć konkretne projekty przedstawiciela ZSRR. A konkretnym projektem było postawienie przez ministra Mołotowa sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, niezwłocznego przystąpienia do przygotowania go. Konkretną propozycją był wniosek o dopuszczenie przedstawicieli obu części Niemiec do udziału w obradach nad sprawą rozwiązania problemu niemieckiego. Wniosek proponujący zorganizowanie na terenie całych Niemiec ludowego referendum, w którym naród niemiecki mógłby wybrać między traktatem pokojowym proponowanym przez delegację ZSRR, a bońsko-paryskimi układami, które czynią Niemcy na lat kilkadziesiąt kolonią amerykańską. Jednym słowem wybór między pokojową, demokratyczną, suwerenną przyszłością między państwem, które byłoby czynnikiem pokoju w Europie, a samobójczą, faszystowską przyszłością, a państwem, które w myśl układu bońskiego przez pięćdziesiąt lat byłoby podległe woli garstki amerykańskich monopolistów i zachodnio-niemieckich baronów przemysłowych.

PRZELICZYLI SIĘ

Już na parę tygodni przed rozpoczęciem obrad konferencji berlińskiej prasa imperialistyczna, a przede wszystkim prasa amerykańska i zachodnio-niemiecka nie ukrywała, że pan Dulles pragnie zasiąść przy stole konferencyjnym z planem uniemożliwienia osiągnięcia porozumienia. W Bonn wiele obiecywano sobie po konferencji berlińskiej lub ściślej mówiąc, po jej niepowodzeniu. Przewidywano, że przyśpieszy to ratyfikację układu w sprawie „armii europejskiej" we Francji, że ułatwi Adenauerowi przeprowadzanie swych remilitaryzacyjnych planów w Niemczech.

W swych błogich marzeniach Waszyngton i Bonn liczyły, że na konferencji berlińskiej uda

Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953

(Ciąg dalszy ze str. 1)

syntiny, przędzy steelonowej oraz niektórych innych artykułów. Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego nie wykonało planu produkcji papieru i celulozy, a Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych — niektórych materiałów budowlanych.

W 1953 r., a zwłaszcza w IV kwartale, przemysł artykułów konsumcyjnych wykazał pewien postęp w dziedzinie polepszenia jakości i rozszerzenia asortymentu produkcji.

Jednakże wiele przedsiębiorstw przemysłu lekkiego, spożywczego i drobnego wciąż jeszcze produkuje wyroby nie odpowiadające potrzebom i wymaganiom ludności. W szczególności wiele rodzajów tkanin bawełnianych i wełnianych wykazuje wciąż niedostateczną jakość. Mimo pewnych osiągnięć w zakresie polepszenia jakości obuwia, niedostatecznie jeszcze dba się o staranne jego wykończenie i zróżnicowanie asortymentu. W przemyśle meblarskim poziom wykończenia mebli jest nadal niezadowalający. Przemysł odzieżowy nie podjął jeszcze dostatecznych środków dla rozszerzenia asortymentu, zwłaszcza w zakresie odzieży dziecięcej. Przemysł spożywczy dostarcza jeszcze często artykułów, które pod względem gatunku i rodzajów nie odpowiadają wymogom konsumentów. Dotyczy to zwłaszcza pieczywa i wędlin. Wina, soki, dżemy, kompoty są dostarczane na rynek w zbyt wąskim asortymencie. Opakowania wyrobów przemysłu spożywczego są często wadliwe.

Mimo prowadzonej walki o rytmiczność wykonywania planów produkcji i dostaw, w wielu przedsiębiorstwach, a nawet w gałęziach przemysłu plany nie są wykonywane rytmicznie. Taki system pracy powoduje nieracjonalne wykorzystanie siły roboczej, maszyn i urządzeń oraz wpływa ujemnie na regularność dostaw dla rynku.

II Wzrost produkcji przemysłowej

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłowych w 1953 r. kształtowała się w porównaniu z 1952 następująco:

	Rok 1953 w porównaniu z 1952 r. przyjętym za 100
Surówka	129
Stal surowa	113
Wyroby walcowane	115
Rudy żelaza	131
Rudy cynkowo-ołowiane	115
Rudy miedzi	125
Cynk	111
Ołów rafinowany	114
Miedź elektrolityczna	125
Węgiel kamienny	105
Węgiel brunatny	111
Koks	107
Energia elektryczna	113
Kotły wodnorurkowe	wzrost 3-krotny
Maszyny wirujące	128
Obrabiarki do obróbki wiórowej metali (MPM)	132
Maszyny i narzędzia roln. (MPM)	
Ogółem	124
w tym:	
żniwiarki	137
siewniki do zbóż	204
brony talerzowe	250
sadzarki do ziemniaków	380
Maszyny i urządzenia budowlane i drogowe	128
Samochody „Star"	172
Samochody ciężar. „Lublin"	118
Ciągniki „Ursus"	115
Wagony towarowe	103
Kwas siarkowy	107
Soda kalcynowana	109
Soda kaustyczna	115
Nawozy azotowe	112
Nawozy fosforowe	107
Barwniki	119
Garbniki syntetyczne	170
Wyroby farmaceutyczne	109
W tym: penicylina	237
Wyroby gumowe	120
Cement	124
Cegła	133
Papa	112
Celuloza	106
Papier	102
Porcelana stołowa	109
Meble	125
Tkaniny bawełniane	106
Tkaniny wełniane	110
Tkaniny jedwabne	100
Obuwie skórzane	106
Obuwie gumowe	106
Pończochy damskie	106
Skarpety męskie	102
Mięso	125
Wędliny	145
Cukier	134
Masło	104
Mleko	108
Ryby morskie	103
Konserwy warzywne	130
Pieczywo cukiernicze	105
Mydło do prania	107
Papierosy	107
Piwo	118
Wino	112

W 1953 r. osiągnięto postęp w dostosowaniu asortymentu produkcji do potrzeb rynku. Przy ogólnym wzroście produkcji tkanin bawełnianych o 6 proc. w porównaniu z 1952 r., produkcja tkanin koszulowych wzrosła o 19 proc., pościelowych o 11 proc. i odzieżowych o 8 proc. Przy wzroście produkcji pończoch damskich ogółem o 6 proc., produkcja pończoch steelonowych wzrosła o 37 proc. Przy wzroście produkcji mebli ogółem o 25 proc., produkcja mebli w kompletach wzrosła o 38 procent., a mebli tapicerskich o 68 proc. Równocześnie znacznie wzrosła produkcja takich artykułów jak np. maszyn do szycia o 120 proc., rowerów o 28 proc., odbiorników radiowych o 25 proc., motocykli o 141 proc., pianin o 48 proc. itp. Rozszerzono znacznie lub uruchomiono produkcję lodówek, odkurzaczy, froterek elektrycznych, patelni elektrycznych, kuchenek spirytusowych i szeregu innych wyrobów domowego użytku.

Wzrost produkcji przemysłowej w roku 1953 został osiągnięty w znacznym stopniu dzięki lepszemu wykorzystaniu zdolności produkcyjnych w przemyśle. Ministerstwo Hutnictwa osiągnęło poprawę wskaźnika wykorzystania objętości wielkiego pieca o 9,5 proc. w porównaniu z 1952 r., wydajności stali z 1 m kwadr. trzonu pieca martenowskiego o 11 proc. W rezultacie skrócenia cykli remontowych i usprawnienia organizacji produkcji, wskaźnik wykorzystania czasu kalendarzowego w wielkich piecach podniósł się o 3 proc., pieców martenowskich o 3 proc. W kopalniach węgla kamiennego wzrosło wykorzystanie maszyn górniczych. Liczba czynnych wrębiarek w stosunku do ogólnej liczby wzrosła o 15 proc. Liczba czynnych transporterów pancernych o 15 proc. Przy wzroście urobku węgla przypadającego na jeden kombajn o 16 proc., spadł jednak poważnie udział kombajnów czynnych w stosunku do ogólnej ich ilości. W przemyśle koksochemicznym wykorzystanie komór koksowniczych wzrosło w porównaniu z 1952 r. o 1,5 proc., czas cyklu koksowania w rezultacie poprawy organizacji pracy i zmniejszenia zawartości wody w węglu wsadowym spadł o 5,6 proc. Polepszyło się wykorzystanie zdolności produkcyjnych w przemyśle okrętowym, motoryzacyjnym oraz teletechnicznym. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego osiągnęło w roku 1953 poprawę wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle gumowym i farmaceutycznym.

Jednakże niektóre ministerstwa nadal nie zabezpieczyły pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych w poszczególnych gałęziach przemysłu, m. in. w gałęziach wydobywczych i wytwarzających podstawowe surowce, a więc decydujących o zaopatrzeniu materiałowym i wykorzystaniu możliwości produkcyjnych przemysłów przetwórczych. W szczególności Ministerstwo Hutnictwa nie zapewniło należytego wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle metali nieżelaznych, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego — w przemyśle kwasu siarkowego, sodowym i nawozowym. Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych — w przemyśle ceramiki budowlanej.

W rezultacie rozwijającej się walki o oszczędność materiałów i surowców w 1953 roku uzyskano dalszą obniżkę zużycia surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę wyrobu. W szczególności w elektrowniach cieplnych zużycie węgla umownego na 1 KWH energii elektrycznej obniżone zostało o 5,5 proc. w porównaniu z 1952 r.

Według wstępnych danych, koszty własne w przemyśle socjalistycznym w 1953 r. obniżone zostały o około 3,5 proc. Jednak szereg ministerstw przemysłowych nie wykonało planu obniżki kosztów własnych. — Szczególnie znaczne niewykonanie planu miało miejsce w Ministerstwie Górnictwa, Ministerstwie Hutnictwa, w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego oraz w Ministerstwie Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego.

III Wprowadzanie nowej techniki do gospodarki narodowej

W 1953 r. osiągnięto dalszy postęp w dziedzinie wprowadzania nowej techniki we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Przemysł maszynowy opanował produkcję wielu nowoczesnych wysokowydajnych maszyn i urządzeń. W 1953 roku uruchomiono seryjną produkcję około 100 nowych typów maszyn i urządzeń, 41 nowych typów łożysk tocznych i 50 nowych typów aparatury kontrolno - pomiarowej, sprzętu elektrotechnicznego i narzędzi. Ponadto przemysł maszynowy wykonał około 90 prototypów nowych maszyn i urządzeń, które posiadają duże znaczenie dla dalszego rozwoju technicznego poszczególnych gałęzi przemysłu, rolnictwa i budownictwa. M. in. wykonano po raz pierwszy w kraju turbozespół własnej konstrukcji o mocy 2 MW. Dla potrzeb rolnictwa uruchomiono seryjną produkcję 13 nowych typów maszyn i narzędzi, w tym: pługów ciągnikowych, z pogłębiaczem, kopaczek ciągnikowych do ziemniaków, siewników nawozowych, wyorywaczy ciągnikowych do buraków, pielników zawieszanych oraz 9 prototypów nowych maszyn i urządzeń. Dla potrzeb przemysłu włókienniczego uruchomiono produkcję 11 nowych typów maszyn, w tym wysokowydajnych krosien automatycznych, zgrzeblarek, włókniarek do kordów wiskozowych i dalszych 6 prototypów innych maszyn.

Dla potrzeb budownictwa wykonano prototypy koparki o pojemności łyżki 0,5 m sześc. i żurawia budowlanego 45 tm, wykonano prototypy nowych maszyn dla górnictwa węglowego, m. in. ładowarek chodnikowych i ładowarek do kamienia, wrębiarek zabierkowych, aparatu wiertniczego obrotowego do 1,5 tys. m. itp.

Dzięki dalszemu pogłębieniu współpracy naukowo-technicznej ze Związkiem Radzieckim, NRD i krajami demokracji ludowej możliwe było przyśpieszenie uruchomienia produkcji szeregu nowych maszyn i urządzeń. Na podstawie otrzymanej z ZSRR dokumentacji uruchomiono produkcję nowych typów maszyn rolniczych, silników i wyłączników elektrycznych, koparki łyżkowej oraz przystąpiono do wykonania prototypów kotłów wysokoprężnych na 110 atm, turbozespołów o mocy 25 MW oraz wielu nowych obrabiarek specjalnych.

Jednakże niektóre gałęzie przemysłu maszynowego, a zwłaszcza przemysł maszyn rolniczych, nie wykonały zadań planowych w zakresie opanowania produkcji nowych maszyn i urządzeń.

W przemyśle chemicznym uruchomiono w 1953 r. produkcję nowych syntetycznych surowców, półproduktów oraz wyrobów gotowych. M. in. uruchomiono produkcję kwasu octowego syntetycznego, superfosfatu granulowanego oraz opanowano produkcję szeregu nowych cennych leków, m. in. penicyliny prokainowej oraz witaminy B1 i C. Uruchomiono produkcję szeregu szlachetnych barwników o żywych kolorach odpornych na światło i pranie oraz licznych wyrobów z tworzyw sztucznych dla zaopatrzenia ludności i dla potrzeb różnych gałęzi przemysłu. W przemyśle lekkim zapoczątkowano wykańczanie tkanin apreturą niemnącą, niekurczliwą i wodoodporną.

W 1953 r. osiągnięto w przemyśle dalszy postęp w dziedzinie zmechanizowania robót ciężkich i pracochłonnych, w automatyzacji oraz w upowszechnieniu nowoczesnych metod pracy i procesów technologicznych. W górnictwie węglowym kontynuowano prace nad mechanizacją procesów wydobycia i transportu węgla. Wskaźnik mechanicznego ładowania węgla pod ziemią wzrósł o 26 proc. w porównaniu z 1952 r. Wprowadzono w kopalniach szereg nowych krajowych maszyn do mechanizacji pracy na dole, jak ładowarki do kamienia, ładowarki krótkościanowe, transportery ładujące na zabierki. Wprowadzono zdalne sterowanie przenośników w 19 kopalniach. W elektrowniach cieplnych Ministerstwa Energetyki mechanizacja nawęglania kotłów osiągnęła około 95 proc., uruchomiono nowe kotły o wysokim ciśnieniu i wysokich temperaturach pary. W przemyśle maszynowym rozszerzono i upowszechniono metody wysokosprawnego skrawania. W szczególności wprowadzono w 65 przedsiębiorstwach skrawanie metodą Kolesowa. Uruchomiono półautomatyczną linię własnej konstrukcji do obróbki silników elektrycznych. Obróbka i montaż systemem liniowym objęła kilkadziesiąt nowych wyrobów, wzrosła poważnie liczba wyspecjalizowanych gniazd obróbczych, szczególnie w przemyśle motoryzacyjnym i w przemyśle maszyn włókienniczych. Rozszerzono asortyment wyrobów odlewanych w kokilach. W przemyśle chemicznym mechanizacja objęła szereg prac załadunkowych i wyładunkowych. Rozszerzono mechanizację workowania nawozów fosforowych oraz zmechanizowano szereg prac przy dozowaniu i pakowaniu w przemyśle farmaceutycznym. W przemyśle odzieżowym i dziewiarskim rozszerzono produkcję potokową i taśmową. Wzrosła również automatyzacja szeregu procesów jak cewienia, snucia i innych.

Poważny postęp osiągnięto w zakresie wprowadzania nowej techniki w budownictwie. Rozszerzono mechanizację robót ziemnych oraz transportu na budowach. Znacznie rozszerzono mechanizację robót tynkarskich, zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym. Rozszerzono stosowanie wibrobetonów oraz betonowania metodą deskowań ślizgowych. W zakładach prefabrykatów betonowych wprowadzono w szerokim zakresie przyspieszone dojrzewanie betonów. Dzięki zastosowaniu szeregu nowych materiałów, jak: gazobetony na bazie wapna, pustaki żużlowo-betonowe, płyty spilśnione i inne, zaoszczędzono około 70 mln. sztuk cegły.

W 1953 r. nastąpił dalszy, znaczny rozwój ruchu racjonalizatorskiego w całej gospodarce narodowej. Liczba projektów racjonalizatorskich, zgłoszonych w 1953 r. wyniosła ponad 210 tys., tj. o 68 proc. więcej niż w 1952 r. a liczba projektów zastosowanych w produkcji, wyniosła w 195[illegible] roku ponad 125 tys., co stanowi wzrost w porównaniu z 1952 r. o około 108 proc.

IV Rolnictwo

Zbiory 4 zbóż, a zwłaszcza żyta, z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych były w 1953 r. niższe niż w 1952 r. Natomiast zbiory ziemniaków były w 1953 r. o 15 proc wyższe niż w 1952 r., a zbiory buraków cukrowych o 16 proc. wyższe. Buraki cukrowe charakteryzowała równocześnie większa niż w 1952 roku zawartość cukru. Zbiory roślin oleistych i włóknistych były mniejsze od zbiorów w 1952 r.

Pogłowie bydła w całym rolnictwie według stanu na 30. 6. 1953 r. osiągnęło około 7,4 mln. sztuk, w tym krów około 5,3 mln., pogłowia trzody chlewnej około 9,7 mln. sztuk, owiec około 3,3 mln. sztuk. Oznacza to wzrost w porównaniu ze stanem na 30. 6. 1952 roku: bydła o około 2 proc., krów o około 2 proc., trzody chlewnej o ok. 13 proc., owiec o około 15 proc. Wzrost pogłowia bydła i krów należy uznać za niewystarczający.

W 1953 r. poważnie wzrosło zaopatrzenie gospodarstw indywidualnych w maszyny i narzędzia rolnicze. W szczególności sprzedaż wolnorynkowa i dostawy dla gminnych ośrodków maszynowych wzrosły w porównaniu z 1952 r. w zakresie siewników zbożowych o 57 procent, żniwiarek o 21 proc., kopaczek o 19 proc., parników o 25 proc., sieczkar-

(Dokończenie na str. 4)

wydarzeń

im się scementować „jedność" zachodnią. Marzenia pozostały marzeniami. I dziś po około dwóch tygodniach trwania konferencji widać jasno przebiegający proces zarówno postępującej naprzód izolacji przedstawicieli mocarstw zachodnich jak i szczelin, jakie coraz częściej tworzą się na skorupie „jedności" zachodniej. Czymże, jak nie wyrazem izolacji od światowej opinii publicznej było stanowisko ministra Dullesa, sprzeciwiającego się z uporem maniaka uznaniu 500-milionowego mocarstwa chińskiego za mocarstwo, którego udział w międzynarodowych rokowaniach ma niezwykle doniosły wpływ na sytuację w świecie, na osłabienie napięcia w stosunkach między państwami. Czymże, jak nie wyrazem izolacji od narodu niemieckiego Dullesa, Edena, Bidault i również Adenauera było sprzeciwienie się propozycji radzieckiej, by przedstawiciele Niemiec wzięli udział w obradach, na których jest mowa o przyszłości Niemiec. Czymże, jak nie wyrazem izolacji od wszystkich uczciwych ludzi, oczekujących od konferencji berlińskiej rzeczowego rozpatrzenia wielkich problemów międzynarodowych są napastliwe w tonie i oszczercze w treści wystąpienia Dullesa.

MAJĄ SKRĘPOWANE RĘCE

Również z „jednością" zachodnią nie jest lepiej. Wprawdzie panowie Eden i Bidault robią co mogą, by stworzyć pozory „niczym nie zamąconej harmonii" panującej pomiędzy nimi a Dullesem.

Cóż z tego, skoro już na samej konferencji, jak wynika z doniesień prasowych, atmosfera między ministrami mocarstw zachodnich nie należy do najlepszych. Pan Eden nie może przecież zapomnieć, że jednak jest przedstawicielem kraju, który w przeciwieństwie do USA uznaje Chiny i pragnie, a nawet bardzo pragnie handlować z tym 500-milionowym krajem. Pan Bidault mimo całego swego oddania dla dullesowskiej sprawy nie może przejść do porządku dziennego nad beznadziejną, długoletnią, wykrwawiającą wojną w dalekich Indochinach. Wojną, w której rząd burżuazji francuskiej ma wszystko do stracenia, a nic do zyskania. Wojną, którą od pewnego czasu prowadzi już właściwie tylko pod przymusem, pod amerykańskim przymusem. Pan Bidault ma jeszcze w pamięci pewne grudniowe popołudnie, kiedy to jego kandydatura na prezydenta Francji zyskała kompromitująco małą liczbę głosów. A stało się tak dlatego, że pan Bidault był i jest przedstawicielem dullesowskiej polityki tworzenia „armii europejskiej", i wskrzeszania niemieckiego militaryzmu, polityki zagrażającej bezpieczeństwu Francji.

Panowie Eden i Bidault mają skrępowane ręce. Nie mogą pozwolić sobie na całkowite lekceważenie opinii swoich narodów i to, rzecz jasna, nie wpływa na zharmonizowanie ich stosunków z panem Dullesem. A opinia ta całkowitego poparcia udziela konstruktywnym propozycjom ministra Mołotowa. A udziela go z prostego powodu — dlatego, że propozycje te zmierzają do zapewnienia Europie bezpieczeństwa. Dlatego, że zmierzają do złagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej.

DLA NICH SMUTNA, A DLA NAS RADOSNA

Ostatnio na łamach dziennika „New York Times" ukazała się korespondencja z Berlina, której autorka Anne Mc. Cormick z zaniepokojeniem stwierdza: „Francja, mimo swej obecnej politycznej słabości zdecyduje o tym, czy powstanie europejski system i czy Niemcy uzyskają w nim miejsce". Jednym słowem, że Francja zdecyduje o tym, czy powstanie „armia europejska", czy będą mogły być realizowane dullesowsko-adenauerowskie plany wskrzeszania militaryzmu niemieckiego. Z faktu tego doskonale zdaje sobie sprawę naród francuski.

I nie tylko naród francuski. Inne narody Europy również. Także naród niemiecki.

W tych dniach minęła jedenasta rocznica wydarzeń, które zadecydowały o tym, że Berlin dzisiejszy nie jest już stolicą hitleryzmu, że Berlin dzisiejszy to miejsce konferencji berlińskiej. Rocznica stalingradzkiego zwycięstwa oręża radzieckiego. Zwycięstwa, które zdecydowało o tym, że hitleryzm został rozbity. Rocznica, która winna być ostrzeżeniem dla tych, których tak pociąga hitlerowski szlak. Dla tych, którzy z długotrwałych kryzysów politycznych we Francji, we Włoszech nie chcą wyczytywać swej słabości. Dla tych, którzy z bohaterskiej i zwycięskiej walki ludu wietnamskiego nie chcą wyczytywać kresu swego panowania. Dla tych, którzy radosnej dla narodów treści komunikatu o wykonaniu planu w ZSRR mogą jedynie przeciwstawić... groźne oznaki nadchodzącego kryzysu gospodarczego w krajach przez nich rządzonych.

Rzeczywistość dzisiejsza wyraża się we wzroście sił pokoju, we wzroście ich przewagi nad zbrodniczymi siłami wojny.

TADEUSZ GUMOWSKI

Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953

(Dokończenie ze str. 3

ni o 47 proc. Mimo znacznego wzrostu dostaw, plan zaopatrzenia nie został w pełni wykonany, zwłaszcza w stosunku do zapotrzebowania gospodarstw indywidualnych. W 1953 r znacznie powiększył się zakres prac GOM świadczonych dla gospodarstw indywidualnych, w szczególności w zakresie siewu zbóż o 20 proc., omłotów o 33 proc., kopania ziemniaków o 124 proc. Mimo to plan GOM nie został wykonany zarówno w zakresie usług jak i organizacji nowych ośrodków i stałych filii gromadzkich. Szereg maszyn w GOM, jak np. młocarnie, kopaczki nie były w pełni wykorzystane wskutek niedostatecznej opieki i pomocy ze strony POM i prezydiów rad narodowych.

W 1953 r. zelektryfikowano 402 gromady, co oznacza wzrost o około 15 proc. w porównaniu z 1952 r.

Nakłady na melioracje w 1953 r. wzrosły o 85 proc. w porównaniu z 1952 r., w tym głównie na melioracje szczegółowe z uwzględnieniem zagospodarowania łąk i pastwisk, co przyczyniło się do poprawy bazy paszowej.

W 1953 r. polepszyła się obsługa weterynaryjna, wzrosła liczba lecznic i dokonanych szczepień ochronnych.

Rok 1953 był okresem dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych. Liczba spółdzielni produkcyjnych wzrosła według stanu na koniec roku z 4,9 tys. w 1952 r. do ponad 8 tys. w 1953 r. Rozwój ruchu spółdzielczego odbywał się bardziej równomiernie na obszarze całego kraju niż w latach poprzednich. Plony zbóż w spółdzielniach produkcyjnych były o 15—20 proc. wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych. Nastąpił znaczny wzrost hodowli zespołowej w spółdzielniach produkcyjnych. Pogłowie bydła w zespołowej gospodarce w spółdzielniach produkcyjnych wzrosło według stanu na koniec 1953 r. w porównaniu ze stanem na koniec 1952 r. o 68 proc., w tym krów o 76 proc., pogłowie trzody chlewnej wzrosło o 115 proc., owiec o 110 proc. W 1953 r. państwowe kredyty inwestycyjne dla spółdzielni produkcyjnych wzrosły o 71 proc. w porównaniu z 1952 r.

Państwowe gospodarstwa rolne nie wykonały w pełni zadań planu na 1953 r., co zostało spowodowane niedostateczną sprawnością kierownictwa i organizacji pracy, a także niekorzystnymi wynikami produkcji roślinnej w związku z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi.

Pogłowie bydła w PGR według stanu na koniec roku wzrosło o około 12 proc. w porównaniu z 1952 r., pogłowie trzody chlewnej o około 13 proc., owiec o około 24 proc. Pomimo tego nie osiągnięto w pełni zadań planu w zakresie stanu pogłowia.

Jesienna akcja siewna w 1953 r. przebiegała w PGR znacznie sprawniej niż w r. 1952, a orki przedzimowe wykonano na obszarze ponad dwukrotnie większym niż w r. 1952.

W 1953 r. zapoczątkowano stosowanie w PGR szeregu nowych zabiegów agrotechnicznych, jak sadzenie ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym, siew krzyżowy zbóż, nawożenie wodą amoniakalną.

W 1953 r. znacznie wzrosła liczba traktorów i maszyn rolniczych w PGR. W szczególności PGR otrzymały 3570 traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM oraz poważną liczbę maszyn rolniczych, jak np. 1500 siewników zbożowych, 300 kombajnów zbożowych, 800 kosiarek, 1170 snopowiązałek.

Liczba państwowych ośrodków maszynowych, która w końcu 1952 r. wynosiła 325, wzrosła na koniec 1953 r. do 401. Poważnie wzrosła ilość sprzętu posiadanego przez POM-y. Park traktorowy POM na koniec 1953 r. wyniósł około 16,4 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, tj. wzrósł o 19 proc. w porównaniu z 1952 r. W 1953 r. POM-y otrzymały 2470 siewników zbożowych, około 1590 kosiarek traktorowych, około 1230 snopowiązałek traktorowych. Prace polowe wykonane przez POM osiągnęły w 1953 r. około 2,8 mln. ha w przeliczeniu na orkę średnią, co oznacza wzrost o około 73 proc. w porównaniu z 1952 r. Poważnym niedociągnięciem w pracy POM było niepełne wykonanie zawartych umów ze spółdzielniami, zwłaszcza w zakresie sadzenia ziemniaków i podorywek.

W ciągu 1953 r. rozprowadzono w całym rolnictwie 426,5 tys. ton nawozów sztucznych w przeliczeniu na czysty składnik. Należy jednak stwierdzić, że w zaopatrzeniu rolnictwa w nawozy sztuczne nie osiągnięto poprawy w stosunku do 1952 r.

W związku z uchwałami IX Plenum KC PZPR, w końcu 1953 r. nastąpiła znaczna mobilizacja wysiłków w spółdzielniach produkcyjnych, państwowych gospodarstwach rolnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich w kierunku lepszego wykonania prac przygotowawczych pod zbiory 1954 r.

Rząd opracował program szerokiej pomocy dla rolnictwa. Pomoc ta wyraża się w szczególności w zwiększonej pomocy paszowej w związku z nieurodzajem zbóż, zwiększeniu kredytów na zakup inwentarza i budowę pomieszczeń gospodarskich, w zwiększonych dostawach materiałów budowlanych i zwiększonych dostawach innych środków produkcji. IV kwartał 1953 r. był początkowym okresem realizacji tych uchwał.

Na jesieni 1953 r. znacznie wzrosło zaopatrzenie gospodarki chłopskiej w kwalifikowane nasiona zbóż ozimych w nawozy sztuczne i maszyny rolnicze.

W II półroczu ilość cementu sprzedana na wsi zwiększyła się o 95 proc. w porównaniu z I półroczem 1953 r., wapna o 59 proc., cegły o 150 proc.

Łączne dostawy ważniejszych maszyn dla całego rolnictwa w 1953 r. wzrosły w zakresie siewników o 31 proc. w porównaniu z 1952 r., żniwiarek o 23 proc., snopowiązałek traktorowych o 50 proc., kosiarek traktorowych przeszło 6-krotnie.

Należy jednakże stwierdzić, że zarówno osiągnięcia jak i wysiłki organizacyjne w rolnictwie nie były w 1953 r. dostateczne. Zadania postawione przed rolnictwem przez IX Plenum KC PZPR wymagają dalszej, szerokiej i powszechnej mobilizacji w kierunku istotnego i wydatnego podniesienia poziomu produkcji rolniczej.

V Transport i łączność

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu publicznego wzrosły w 1953 r. o 22 proc. w tonach i o 11 proc. w tono-km w porównaniu z 1952 r.

Plan przewozów ładunków w transporcie kolejowym został wykonany w 105 proc. Przewozy ładunków wzrosły w roku 1953 o 14 proc., w porównaniu z 1952 r. W 1953 r. nastąpiła poprawa w pracy kolei. Podstawowy wskaźnik pracy kolei — obrót wagonu towarowego — polepszył się w 1953 r. o 7,5 proc. Znacznie poprawiła się regularność ruchu pociągów, szczególnie w ruchu towarowym. Zużycie węgla obliczeniowego na 1000 brutto/tono-km zmniejszono w porównaniu z 1952 r. o ok. 8 proc.

Przewozy ładunków w państwowej komunikacji samochodowej wzrosły w porównaniu z rokiem 1952 o 45 proc. w tonach i o 43 proc. w tono-km.

W żegludze śródlądowej przewozy ładunków wzrosły w porównaniu z r. ub. o 63 proc.

Usługi poczty i telekomunikacji liczone wg wartości w cenach porównywalnych wzrosły o 9 proc. w porównaniu z 1952 r., jednakże plan nie został w pełni wykonany.

VI Inwestycje i budownictwo

Nakłady na inwestycje scentralizowane wzrosły w 1953 r. o około 15 proc. w porównaniu z 1952 r., przy czym w związku z osiągniętą obniżką kosztów własnych w budownictwie, wzrost rozmiarów rzeczowych inwestycji był wyższy.

Nakłady na przemysł zwiększyły się o ok. 14 proc., na rolnictwo i leśnictwo o ok. 21 proc., na budownictwo mieszkaniowe o ok. 24 proc. zaś na urządzenia socjalne i kulturalne o ok. 53 proc.

Oddano do użytku szereg ważnych obiektów inwestycyjnych. W przemyśle oddano do użytku między innymi 2 wielkie piece w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, nowoczesny przechylny piec martenowski w hucie „Pokój", kopalnię miedzi w rejonie Bolesławca, kopalnie węgla Kościuszko — Nowa, Rokitnica II, Nowy Wirek oraz kopalnię upadową Mortimer III, elektrownie Jaworzno II i Miechowice, turbozespół i kocioł w elektrowni Chorzów oraz turbozespół i II kotły w elektrowni Zabrze, fabrykę kotłów i radiatorów na Chojnach w Łodzi, szereg obiektów w stoczni gdańskiej i w stoczni szczecińskiej, przędzalnię cienkoprzędną w Andrychowie, cztery roszarnie i inne obiekty. Ukończona została budowa dalszych dwóch wielkich chłodni przemysłowych. W przemyśle mięsnym i mleczarskim oddano do użytku szereg tuczarń przemysłowych oraz powiatowych zakładów mleczarskich. W komunikacji zakończono elektryfikację odcinków Żyrardów-Skierniewice i Sopot-Gdynia oraz ukończono szereg inwestycji torowych dla usprawnienia ruchu na Śląsku. W dziedzinie turystyki oddano do użytku kolejkę linową na Szyndzielnie koło Bielska i schronisko na Polanie Chochołowskiej.

W budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku ok. 135 tys. izb, w tym przeszło 105 tys. izb w osiedlach ZOR. W zakresie urządzeń socjalnych i kulturalnych zakończono budowę szkół podstawowych o 1300 izbach lekcyjnych, kilku szpitali, szeregu obiektów szkolnictwa wyższego i zawodowego, 11 domów akademickich na 3600 miejsc i wielu innych obiektów.

Mimo tych osiągnięć, nastąpiły opóźnienia w oddaniu do użytku szeregu obiektów inwestycyjnych.

Państwowe przedsiębiorstwa budowlano - montażowe wykonały plan produkcji budowlano-montażowej na rok 1953 w 108 proc., w tym przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego w 112 proc. i przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli w 103 proc.

W 1953 r. wzrosło poważnie wyposażenie budownictwa w sprzęt i maszyny budowlane, przede wszystkim dla robót ciężkich i pracochłonnych. Między innymi w przedsiębiorstwach budowlano - montażowych Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego i Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli liczba koparek wzrosła w porównaniu z rokiem 1952 o 15 proc., spycharek o 59 proc., żurawi wieżowych o 28 proc.

VII Obrót towarowy wewnętrzny i zagraniczny

Detaliczne obroty uspołecznionego handlu łącznie z żywieniem zbiorowym wzrosły w cenach porównywalnych o około 6 proc.

Częściowa obniżka cen przeprowadzona w końcu 1953 r. stanowi pierwszy krok w realizacji polityki zniżki cen jako jednego z podstawowych czynników w podnoszeniu stopy życiowej ludności.

W 1953 r. osiągnięto poprawę zaopatrzenia ludności w artykuły rolno-spożywcze, w szczególności w zakresie przetworów mięsnych oraz tłuszczów. W porównaniu z r. 1952 zaopatrzenie ludności przez aparat handlu uspołecznionego wzrosło w zakresie mięsa i przetworów mięsnych o około 17 proc., tłuszczu wieprzowego o 38 proc., mleka o 1 proc., masła o 8 proc.

Zaopatrzenie ludności w ważniejsze artykuły przemysłowe wzrosło w porównaniu z 1952 r. w zakresie tkanin wełnianych o około 5 proc. tkanin bawełnianych, o około 5 proc. obuwia skórzanego, o około 7 proc., radioodbiorników o około 27 proc., motocykli SHL o około 148 proc., rowerów o około 20 proc. Wzrosło również zaopatrzenie w konfekcję bawełnianą i wełnianą, meble i inne artykuły przemysłowe.

Sieć placówek handlu uspołecznionego wzrosła w r. 1953 o ponad 6 tys. sklepów i o około 11.600 punktów sprzedaży drobnodetalicznej. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o około 600 punktów w porównaniu z 1952 r.

W celu lepszego zaopatrzenia ludności w 1953 r. usprawniono i rozszerzono dotychczasowe formy sprzedaży ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi oraz wprowadzono nowe formy sprzedaży, jak kiermasze, pokazy i wystawy towarów, sklepy dyżurne czynne całą dobę itp.

W 1953 r. podobnie jak w latach poprzednich, Polska rozszerzała stosunki gospodarcze z zagranicą. Obroty towarowe Polski objęły wymianę z 71 krajami, w tym z 30 krajami w ramach rocznych i wieloletnich umów handlowych.

W 1953 r. zwiększyła się poważnie wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim; rozwinęła się również wymiana handlowa z krajami demokracji ludowej. Z krajów tych otrzymała Polska wiele cennych surowców, wyrobów przemysłowych, maszyn i kompletnych obiektów.

Wzrosły również obroty z krajami Europy Zachodniej, jak np. Anglią i Danią oraz z innymi krajami jak Turcją, Argentyną i Brazylią.

VIII Zwiększenie zatrudnienia i wzrost wydajności pracy w gospodarce socjalistycznej

Liczba zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej wynosiła w 1953 r. ogółem około 6 mln osób, przy czym liczba zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej poza rolnictwem wzrosła o około 7 proc. w porównaniu z 1952 r., a w rolnictwie o 14 proc. W szczególności w przemyśle zatrudnienie wzrosło o około 6 proc., w transporcie i łączności o około 9 proc., w państwowych gospodarstwach rolnych o około 12 proc., w państwowych ośrodkach maszynowych o około 49 proc.

W 1953 r. ukończyło średnie szkoły zawodowe i szkoły wyższe 83 tys. absolwentów, którzy zostali skierowani do pracy w gospodarce socjalistycznej, częściowo zaś na dalsze studia. Ponadto w wyższych i średnich szkołach zaocznych i wieczorowych ukończyło naukę około 14,2 tys. pracowników.

Szkoleniem wewnątrz-zakładowym objęto w 1953 r. około 300 tys. osób tj. o 12 proc. więcej niż w 1952 r.

W 1953 r. na podstawie wprowadzenia nowej techniki podniesienia poziomu kwalifikacji pracowników i rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, wydajność pracy w przemyśle na jednego robotnika wzrosła o około 10,6 proc. w porównaniu z 1952 r., a w budownictwie o około 13 proc. Plan wydajności pracy w przemyśle został wykonany ogółem w ok. 103 proc. jednakże Ministerstwo Górnictwa i Ministerstwo Przemysłu Chemicznego nie wykonały w pełni zadań planu. Należy podkreślić, iż przekroczenie planu wydajności pracy w przemyśle zostało w pewnej mierze osiągnięte na skutek nadmiernej liczby godzin nadliczbowych, w związku z czym wzrost wydajności pracy na robotniko-godzinę był niższy. Plan wzrostu wydajności pracy w budownictwie został wykonany w 102 proc.

IX Wzrost dochodu narodowego i podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej

W 1953 r. dochód narodowy wzrósł o około 10 proc. w porównaniu z 1952 r. Wskutek przekroczenia planu produkcji przemysłowej, zadania planowe w zakresie dochodu narodowego zostały w 1953 r. w pełni wykonane, pomimo niepełnego wykonania planu produkcji rolniczej.

Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wyniósł 76 proc.

W 1953 r. wydatki państwa na naukę, oświatę, kulturę, ochronę zdrowia, ubezpieczenia społeczne i inne cele socjalne wzrosły w cenach porównywalnych o około 6 proc. w porównaniu z 1952 r.

Udział procentowy uczniów w szkołach o pełnym programie 7-klasowym w stosunku do liczby uczniów ogółem wzrósł z 85,4 proc. na 87,3 proc. Liczba uczniów w liceach ogólnokształcących wzrosła ze 186,9 tys. na 188,3 tys. Liczba uczniów w zasadniczych szkołach zawodowych wyniosła około 184 tys., co stanowi wzrost w porównaniu z 1952 r. o 10 proc.

W szkolnictwie wyższym nastąpił dalszy wzrost liczby studentów. Wzrost ten na wszystkich latach studiów wyniósł — nie licząc wieczorowych szkół inżynierskich i studiów zaocznych — ponad 5 tys. studentów, tj. 4,7 proc. w porównaniu z 1952 rokiem. Znacznie zwiększyła się liczba studentów na wyższych studiach wieczorowych i zaocznych. Liczba słuchaczy w wieczorowych szkołach inżynierskich wzrosła z 11,7 tys. na 12,6 tys. Liczba słuchaczy na studiach zaocznych zwiększyła się o 11 proc. Rozbudowano liczbę domów akademickich, a liczba miejsc w domach akademickich wzrosła o ok. 12 proc. w porównaniu z 1952 rokiem.

W zakresie służby zdrowia łączna liczba łóżek szpitalnych wzrosła o około 12 tys. Liczba godzin pracy lekarzy i dentystów w lecznictwie otwartym wzrosła o 5.300 tys. Poważny wzrost usług służby zdrowia nastąpił na terenie wsi. Liczba łóżek w izbach porodowych na wsi wzrosła o 18 proc. w porównaniu z 1952 r., a liczba łóżek w szpitalach powiatowych które w dużej mierze obsługują ludność wiejską, wzrosła o 8 proc. Poważnym osiągnięciem służby zdrowia była znaczna rozbudowa w 1953 r. służby sanitarno-epidemiologicznej, co znalazło wyraz w zorganizowaniu w co 4-tym powiecie stacji sanitarno - epidemiologicznej. Mimo tych osiągnięć rozwój działalności służby zdrowia był niewystarczający, szczególnie w zakresie opieki lekarskiej na wsi. Niedostatecznie również zapewniono opiekę położniczą w ośrodkach robotniczych.

W zakresie rozwoju czytelnictwa liczba bibliotek powszechnych zwiększyła się w 1953 r. o 3 proc. w porównaniu z 1952 r., a liczba tomów w bibliotekach powszechnych o 7 proc. Liczba punktów bibliotecznych na wsi zwiększyła się z 21,3 tys. na 23,8 tys. Liczba tytułów wydanych książek i broszur zwiększyła się o 7 proc. w porównaniu z 1952 r., a nakłady ogółem o 6 proc.

Liczba kin miejskich zwiększyła się o 52, stałych kin wiejskich o 127.

Liczba przedstawień i koncertów wzrosła ogółem o 13 proc. w porównaniu z 1952 rokiem, a liczba widzów i słuchaczy o 16 proc.

W 1953 r. nastąpiła dalsza poprawa warunków komunalnych i bytowych w miastach i osiedlach robotniczych.

Dzięki wzrostowi nakładów na kapitalne remonty w gospodarce mieszkaniowej, wyremontowano w budynkach pod zarządem rad narodowych około 524,2 tys. izb mieszkalnych.

Rozbudowano sieć wodociągową i kanalizacyjną. Liczba nieruchomości przyłączonych do sieci wodociągowej wzrosła o około 6 proc. w porównaniu z 1952 r. Liczba nieruchomości przyłączonych do sieci kanalizacyjnej o 8 proc. W 1953 r. otrzymały nowe wodociągi miasta Krasnystaw i Skarżysko-Kamienna, nową kanalizację Otwock i Żyrardów.

Pewnej poprawie uległa komunikacja komunalna w rezultacie zwiększenia łącznej długości tras tramwajowych o około 3 proc. w porównaniu z 1952 r. oraz zwiększenia taboru wozów tramwajowych o 4 proc., autobusów o 12 proc. Ogółem wybudowano w 1953 r. ponad 50 km toru tramwajowego pojedynczego. Uruchomiono nową komunikację tramwajową w Nowej Hucie i Bydgoszczy oraz rozbudowano sieć komunikacyjną w Warszawie.

Należy jednak stwierdzić, że stopień zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie usług komunalnych był jeszcze niedostateczny. Dotyczyło to w szczególności zaopatrzenia w wodę i gaz oraz stanu komunikacji miejskiej.

W styczniu 1953 r. rząd przeprowadził zniesienie zaopatrzenia kartkowego i systemu podwójnych cen reglamentowanych i rynkowych, co było niezbędnym warunkiem uporządkowania stosunków rynkowych i zabezpieczenia wzrostu stopy życiowej ludności pracującej. Częściowa obniżka cen przeprowadzona w listopadzie 1953 roku przyniosła ludności w skali rocznej 4,5 miliarda zł, a łącznie z obniżką cen dokonaną w drodze sprzedaży poremanentowej i posezonowej 5,4 mld. zł. W 1953 r. rząd podjął szereg uchwał, które polepszyły ogólne warunki kontraktacji artykułów rolniczych zakupywanych przez państwo i zwiększyły dochody nominalne ludności rolniczej o ponad 3 mld zł. Równocześnie dzięki zniesieniu ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych, wzrosły wpływy pieniężne chłopów ze sprzedaży wolnorynkowej.

W IV kwartale 1953 r. zaznaczyła się już poprawa położenia materialnego ludności pracującej w wyniku pierwszych kroków podjętych w toku realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR.

Rok V 8. II 1954 r. Nr 6 (252)

NOWINY SPORTOWE

DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH"

Kolarze Węgier zgłoszeni do WYŚCIGU POKOJU

Do VII Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Pravo" nadeszło zgłoszenie kolarzy węgierskich.

Węgry są czwartym państwem po Danii, Austrii i Anglii, które zapowiedziało udział swojej drużyny w tej wielkiej imprezie kolarzy-amatorów.

Węgry – Kair 2:0 (1:0)

KAIR. Piłkarska reprezentacja Węgier rozegrała w Egipcie drugie spotkanie, mając za przeciwnika reprezentację Kairu. Mecz zakończył się zwycięstwem Węgrów 2:0 (1:0).

Narciarze Polski uzyskują dobre wyniki w Austrii

WIEDEŃ. W dalszym ciągu mistrzostw narciarskich Austrii w Bad Gastein rozegrano bieg zjazdowy kobiet, w którym poza konkursem startowały zawodniczki polskie.

Dwa pierwsze miejsca zajęły Amerykanki Burr — 2:05,7 i Werner — 2:06,0. Polki Kubica i Grocholska zajęły 6 i 7 miejsca. Kubica — 2:12,1, a Grocholska, która miała upadek — 2:25,2.

Wyniki techniczne z mistrzostw lekkoatletycznych

Trójskok z miejsca 1) Kusion (AZS) — 7,84, 2) Ilwicka (Kolejarz) — 7,33, 3) Adamczyk (Gwardia) — 7,23.

50 m: 1) Jesionowska (CWKS) — 6,8, 2) Bocian (Budowlani) — 6,9, 3) Ilwicka (Kolejarz) — 6,9.

Rzut dyskiem: 1) Konikówna (Kolejarz) — 36,75, 2) Post (Ogniwo) — 34,59, 3) Sankowska (Kolejarz) — 33,62.

Sztafeta interwałowa: 1) Budowlani — 5,07,8 min., 2) CWKS — 5,11,9, 3) Kolejarz — 5,15,0.

400 m: 1) Wojtaszek (Budowlani) — 1:06,8, 2) Sroka (AZS) — 1:07,7, 3) Kownacka (Budowlani) — 1:08,8.

50 m ppł. — 1) Bocianówna (Budowlani) — 7,8 (nowy rekord Polski w hali), 2) Gawel (Stal) — 8,0, 3) Legawiec (Włókniarz) — 8.2.

Skok wzwyż — 1) Arndt (Spójnia) — 143, 2) Słowińska (CWKS) — 143, 3) Thoman (Budowlani) — 143.

Skok w dal — 1) Kusion (AZS) — 5,28, 2) Słowińska — 5,16, 3) Legawiec — 5,08.

Kula — 1) Konikówna (Kolejarz) — 12,75 (nowy rekord Polski w hali, 2) Sankowska (Kolejarz) — 11,51, 3) Figwer (AZS) — 11,48.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski kobiet w przemyskiej hali

Rekordowe wyniki Konikówny i Bocianówny

Przez dwa dni przemyska publiczność śledziła z dużym zainteresowaniem zmagania najlepszych naszych lekkoatletek w czasie zimowych mistrzostw Polski, które odbyły się w przemyskiej hali w dniach 6 i 7 lutego br. Zawody, trzeba przyznać, przyniosły bogaty plon — dwa nowe rekordy Polski: w pchnięciu kulą i w biegu na 50 m przez płotki, szereg dobrych wyników w wielu innych konkurencjach oraz rozegranie po raz pierwszy w hali biegu na 400 m, trójskoku z miejsca i sztafety interwałowej.

Już pierwsza rozegrana konkurencja — półfinał biegu na 50 m przez płotki, przyniosła niespodziankę. Legawiec z Włókniarza uzyskała czas 8,1 sek., a więc lepszy od dotychczasowego rekordu Polski należącego do Penners (8,2), zaś Białobrzeska wyrównała poprzedni rekord. Jeszcze większą niespodziankę sprawiła Bocianówna z Budowlanych, uzyskując w drugiej kolejce półfinałów czas 7,8 sek. Druga za nią Gawlówna ze Stali uzyskała 7,9 sek., więc też wynik lepszy od dotychczasowego rekordu Polski.

Bocianówna potwierdziła swą dobrą formę, zwyciężając równie pewnie w finałach 50 m przez płotki w czasie 7,8 sek. Gawlówna była tym razem też drugą (8 sek.), a Legawiec trzecią (8,2 sek.).

Drugi rekord Polski w hali został ustanowiony przez Konikównę z krakowskiego Kolejarza, która w pchnięciu kulą uzyskała 12,73 m. Wymazała ona z listy rekordów dotychczasowy rekord w pchnięciu kulą należący do Bregulanki. Konikówna rzucała bardzo regularnie. Wszystkie jej rzuty lądowały w granicach powyżej 12 metrów. Żadna z pozostałych zawodniczek nie zagroziła poważnie Konikównej, gdyż nie przekroczyła nawet odległości 12 m.

W dużym napięciu trzymał widzów bieg na 400 m rozegrany po raz pierwszy w hali. W pierwszej serii biegów zwyciężyła pewnie Wojtaszek z Budowlanych, mając całą sekundę przewagi nad następną zawodniczką Sroką z AZS. Po rozpoczęciu drugiej serii nikt nawet nie przypuszczał, że biegnąca przez dwa okrążenia na ostatniej pozycji Nowakowska z Unii zwycięży. Przy trzecim okrążeniu Nowakowska na prostej minęła swe przeciwniczki, wysuwając się na pierwszą pozycję i wygrywając drugą serię biegów w czasie 1,09 min.

W skoku wzwyż poziom był raczej słaby. Zwyciężyła Arndt ze Spójni przed Słowińską z CWKS, Thoman z Budowlanych i Białkowską z AZS. Wszystkie te zawodniczki przeszły wysokość 1,43 m, ale żadna z nich nie mogła przekroczyć 1,46 m.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano także skok w dal. Doskonale spisała się w tej konkurencji Kusion z AZS, która miała wszystkie skoki powyżej 5 m. Słowińska, mimo ładnego stylu skoku, musiała tym razem również zadowolić się drugim miejscem, oddając najdłuższy skok o długości 5,16 m. Jeszcze tylko Legawiec miała skoki o długości 5 m. Reszta zawodniczek startujących w tej konkurencji oddawała przeciętne skoki o długości 4,50 m.

Drugi dzień zawodów rozpoczął się rewelacyjnie. W biegu na 50 m zwyciężyła pewnie Jesionowska z CWKS w czasie 6,8 sek.. Jesionowska zwyciężyła szereg znanych zawodniczek np. Bocian, Ilwicką, Krogulecką. Należy nadmienić, że Jesionowska w przedbiegach i w półfinale zajmowała też pierwsze miejsca i to z czasem 6,6 sek.

Potwierdziła też swe nieprzeciętne zdolności Kusion — poprzednia triumfatorka w skoku w dal. Wygrała ona trójskok z miejsca uzyskując odległość 7,84 m. Ilwicka, która zajęła drugie miejsce uzyskała 7,33 m a zdobywczyni trzeciego miejsca Adamczyk — 7,23 m.

Rzut dyskiem wygrała podobnie jak i kulą Konikówna, uzyskując odległość 36,75 m. Następna zawodniczka Pobst z Ogniwa miała rzuty o 2 m gorsze, a trzecia Sankowska o 3 metry gorsze.

Olbrzymie zainteresowanie publiczności wzbudziła rozgrywana po raz pierwszy w hali sztafeta interwałowa (zawodniczki zmieniają się na dowolnych odległościach). Najlepszą okazała się sztafeta Budowlanych, w której biegły takie zawodniczki jak Bocian, Wojtaszek, Minnicka, Kornacka i Wątrobowa. Doskonale spisały się zwłaszcza Bocianówna i Wojtaszek, których zasługą przede wszystkim było zwycięstwo nad sztafetą CWKS. W czasie tej konkurencji wyszły znów na jaw braki naszych biegaczek — nieumiejętność zmiany pałeczki. Fatalne zmiany obniżyły lokaty wielu sztafet np. Kolejarza, Górnika, LZS.

Poziom zawodów był dość dobry. Potwierdziły to zresztą uzyskane wyniki. Dopisała tym razem sama organizacja zawodów.

Adam Socha

Stal - Stalowa Wola zdobyła tytuł mistrzowski w hokeju na lodzie

W sobotę i niedzielę odbył się w Rzeszowie drugi rzut finałowych rozgrywek w hokeju na lodzie o mistrzostwo woj. rzeszowskiego. Do tytułu mistrzowskiego pretendowały trzy drużyny — Gwardia Rzeszów, Stal Stalowa Wola oraz Spójnia Rzeszów, które to w pierwszym rzucie zdobyły po 4 pkt.

Mistrzem została zupełnie zasłużenie drużyna Stali ze Stalowej Woli, która wygrała wszystkie trzy spotkania.

Wyniki poszczególnych spotkań:

STAL STALOWA WOLA — GWARDIA RZESZÓW 3:1 (0:0, 1:1, 2:0).

Bramki zdobyli: Kozerski 1, Ryczan 2, dla Gwardii Mikityszyn.

SPÓJNIA RZESZÓW — GÓRNIK KROSNO 9:4 (6:4, 2:0, 1:0).

Bramki zdobyli dla Spójni: Łącz i Szyłkiewicz po 2, Błażej, Trześniowski, Fronczek, Kalita, Markowski po 1, dla Górnika Samochwał 4.

GWARDIA RZESZÓW — GÓRNIK KROSNO 5:0 (2:0, 2:0, 1:0)

Bramki zdobyli: Kowalski 2, Baran, Jurkiewicz, Mikityszyn po 1.

STAL STALOWA WOLA — SPÓJNIA RZESZÓW 8:7 (6:4, 2:2, 0:1)

Bramki dla Stali uzyskali: Ryczan 6, Brzeziński i Zaręba po 1, dla Spójni — Szyłkiewicz 4, Łącz, Markowski i Mach po 1.

STAL STALOWA WOLA — GÓRNIK KROSNO 8:2 (0.0, 4:0, 4:2)

Bramki dla Stali zdobyli: Kozerski 3, Ślimak 2, Ryczan, Majchorowski, Brzeziński po 1, dla Górnika Samochwał 2.

GWARDIA RZESZÓW — SPÓJNIA RZESZÓW 7:0 (3:0, 1:0, 3:0)

Bramki zdobyli: Kowalski i Baran po 3 oraz Jurkiewicz 1

TABELA

Stal Stalowa Wola	6	10:2	28:17
Gwardia Rzeszów	6	8:4	30:9
Spójnia Rzeszów	6	6:6	25:28
Górnik Krosno	6	0:12	8:37

Nowi mistrzowie woj. rzeszowskiego w boksie

W dniach od 5 do 7 bm odbyły się w Stalowej Woli indywidualne mistrzostwa bokserskie woj. rzeszowskiego z udziałem 53 zawodników.

Mistrzostwo w poszczególnych wagach zdobyli:

Waga musza — MATYJEWICZ (Unia Sarzyna), który pokonał Boczara z Gwardii Przemyśl.

Waga kogucia — MAJEWSKI (Stal Stalowa Wola) wygrał na punkty z Woźniakiem (Gwardia Przemyśl).

Waga piórkowa — KOLASINSKI (Gwardia Przemyśl) wypunktował Rzeźnikiewicza St.

Waga lekka — RZEŹNIKIEWICZ Zb. (Gwardia Przem.) wygrał na punkty z Ozdobą (Stal Stalowa Wola).

Waga lekkopółśrednia — MICHNIOWSKI (Stal Rzeszów) pokonał wysoko na punkty Obiegałę (Stal Mielec). Była to najpiękniejsza walka wieczoru.

Waga półśrednia — CHMIELECKI (Gwardia Przemyśl) po nieczystej walce wypunktował Nowakowskiego (Stal Mielec).

Waga lekkośrednia — ALGIERT (Gwardia Przemyśl) wygrał przez poddanie się w II rundzie Stelengowskiego (Stal Stalowa Wola).

Waga średnia — WISZ (Gwardia Przemyśl) wygrał w drugim starciu przez poddanie się Budniewskiego (Gwardia Przemyśl).

Waga półciężka — CIELIŃSKI (Stal Sanok) wygrał w trzecim starciu przez tko z Klaczkowskim (Stal Rzeszów).

Waga ciężka — SASKO (Stal Sanok) wygrał w pierwszej rundzie przez poddanie się Mazura (Gwardia Gorlice).

Sędziowali na zmianę: Żyradzki, Bryda, Sudo, Cwanek, Iżela, Śmietana, Mikołajczyk, Krzywka.

PUNKTACJA ZRZESZENIOWA

1) Gwardia Przemyśl — 60 pkt, 2) Stal Rzeszów — 32 pkt, 3) Stal Mielec — 25 pkt, 4) Stal Stalowa Wola — 21 pkt, 5) Stal Sanok — 15 pkt, 6) Unia Sarzyna — 8 pkt, 7) Gwardia Gorlice — 4 pkt, 8) Kolejarz Przemyśl — 0 pkt.

Wyniki techniczne mistrzostw narciarskich

SZTAFETA 4x10 km

1) Istebna (w składzie: Kaczmarczyk, A. Holeksa, Bocek, Jan Holeksa) — 2:26,10.

2) Rabka I— 2: 29,50.

3) Szklarska I — 2:31,52.

4) Rabka II — 2,36,57.

5) Iwonicz (w składzie: Płatek, Łoś, Nycz K., J. Such) — 2,38,38.

SZTAFETA 4x5 km

1) Istebna I — 1:10,47.

2) Iwonicz (w składzie: Sroka, Nycz Jerzy, Boczar, Bander) — 1:12,30.

3) Szczawnica — 1:18,22.

BIEG ZJAZDOWY (JUNIORZY GRUPA C)

1) Jerzy Bander (Iwonicz) — 0,56,3.

2) Jerzy Janota (Krynica) — 0,57,5.

3)Józef Sarata (Szczawnica) — 0,57,9.

GRUPA B

1) Andrzej Jezierski (Rabka) — 0.59,5.

2) Jacek Sroka (Iwonicz) — 1:01,4.

3) Józef Krężelok (Istebna) — 1:02,5.

SLALOM SPECJALNY (Seniorzy): 1) Jachowicz (Szklarska) — 2,00,6, 2) Piwowarczyk (Żywiec) — 2,08,9, 3) Klimiński (Rabka) — 2,17,4.

Tomkiewicz z Iwonicza zajął 10-te miejsce wynikiem 2,57,5.

SLALOM SPECJALNY (JUNIORZY C): 1) Ważniak (Szklarska) 2,27,1, 2) Bander (Iwonicz) — 3,01,7, 3) Pacholski (Szklarska) — 3.19,9.

SLALOM SPECJALNY (juniorzy grupa B): 1) Cender (Żywiec) — 1,46,5, 2) Jezierski (Rabka) — 2,10,5, 3) Borucki (Rabka) — 2,45,8.

Sroka z Iwonicza był 5-tym w czasie — 3,13,2.

SLALOM SPECJALNY (KOBIETY): 1) Bieś (Rabka) — 3,02,0, 2) Baunert (Szklarska) — 3,56,7, 3) Jamróg (Oświęcim) — 4,03,6.

KONKURENCJA ZŁOŻONA (bieg i skoki):

1) Lachowicz (Szklarska) — 440 pkt., 2) Henśl (Szklarska) — 431,1 pkt., 3) Luberda (Rabka) — 419,5 pkt., 4) Sroka (Iwonicz) — 408,6 pkt.

OTWARTY KONKURS SKOKÓW: 1) Lachowicz (Szklarska) — 39,5 m — nota 210,6 pkt., 2) Henśl (Szklarska) — 39,5 m — nota 206,9 pkt., 3) Chlebda (Krynica) — 36,6 m — nota 197,4 pkt., 4) Józef Such (Iwonicz) skok — 35,5 m — nota —197,2, 5) Kazimierz Nycz (Iwonicz) — 34,5 m — nota — 185,2.

JUNIORZY GRUPA C: 1) Ważniak (Szklarska) — skok — 36 m —nota — 203 pkt., 2) Stanisław Such (Iwonicz) — skok — 34,5 m —nota 193,9 pkt., 3) Wojtyła (Żywiec) — skok — 32 m nota — 189,9 pkt.

JUNIORZY GRUPA B: 1) Krężelok (Istebna) — skok — 31,5 m —nota 198,6, 2) Żukowski (Szklarska) skok 30,5 m nota — 195,2 pkt., 3) Skolik (Szklarska) skok 30,5 m — nota — 189,3

Czterodniowe zmagania czołowych narciarzy ZS „Unia" — na iwonickich trasach

Przez cztery dni walczyli narciarze Zrzeszenia Sportowego „Unia" na iwonickich trasach o palmę pierwszeństwa, o miano najlepszego narciarza swego zrzeszenia. Trzeba przyznać, że mieliśmy przegląd doborowych biegaczy z Istebnej z Janem Holeksą na czele, zjazdowców, kombinatorów, slalomistów ze Szczawnicy, Żywca, Rabki i Iwonicza.

Już pierwszy dzień mistrzostw wywołał zrozumiałe zainteresowanie, gdyż na starcie biegu płaskiego na 15 km stanął z Nr 9 nasz kadrowicz Jan Holeksa. Oczywistą rzeczą było, że faworytem tej konkurencji jest ten zawodnik a zarazem nauczyciel swych młodszych kolegów z Istebnej Jan Holeksa. Wiadomo było z góry, że nie kto inny a tylko on jest pewnym zwycięzcą „piętnastki".

Tak też się stało.

Ale z drugiej strony ciekawi byliśmy, który z biegaczy dorówna Holeksie pod względem formy i techniki oraz jaka będzie w efekcie różnica w czasie między nim a następnymi.

Jan Holeksa już na pierwszym punkcie kontrolnym dogonił 8 zawodników i od tej chwili prowadził sam do mety. Trzymał się go Stefan Luberda, który starał się nawiązać z Holeksą równorzędną walkę. To samo robił na trasie Kazimierz Nycz z Iwonicza. Jednak technika i wspaniała forma Holeksy wzięły górę i wygrał on w dobrym czasie — 53,33 zostawiając za sobą Luberdę z Rabki o 2 minuty i 27 sekund a Kazimierza Nycza o 7 minut.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że zajęcie trzeciego miejsca przez Nycza jest wielkim sukcesem dla tego młodego i nader utalentowanego biegacza, który z roku na rok poprawia swą formę i technikę. W ubiegłym roku Nycz przegrał z Holeksą różnicą 12 minut.

Jeżeli chodzi o zawodników naszego województwa, którzy startowali w tej konkurencji, to na tle wspomnianej czołówki biegaczy z Istebnej wypadli oni b. dobrze. Józef Such zajął 8-me miejsce, uzyskując czas — 1:03,07. Najlepiej poszedł Kazek Nycz, który uplasował się na trzecim miejscu. Trzeci iwoniczanin Kazimierz Płatek uplasował się na 18-tej pozycji z czasem — 1:10,08.

Na „12-ce" triumfowali wychowankowie Holeksy, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca. Bieg ten wygrał Bocek w czasie — 38,49 przed Kaczmarczykiem — 39,26 i Alojzym Holeksą — 39,37.

Wśród juniorów, którzy biegli na 10 km, duży sukces odniósł Jerzy Bander z Iwonicza, który uplasował się na drugim miejscu w czasie — 37,56, o 15 sekund gorszym od Janoszka z Istebnej — zwycięzcy tej konkurencji biegowej. Młodziutki Jurek Nycz, również z Iwonicza zajął 8-me miejsce w dobrym czasie — 43,48. Należy również wspomnieć o młodych — nieźle zapowiadających się biegaczach Unii z Rymanowa, którzy startując pierwszy raz w tak poważnych zawodach spisali się dobrze, i wróżą nadzieję na dobrych biegaczy, tym bardziej, że treningami kieruje obecnie dr Jan Wołczański.

Na zdjęciu: Zawodnicy na trasie 15 km.
Foto — Kruczek

W biegu na dystansie 8 km pierwszym był Wojtas z Istebnej a już drugie miejsce zajął znów iwoniczanin Jacek Sroka. Eugeniusz Zygmunt uplasował się na 5 pozycji, Tadeusz Szajna z Rymanowa był siódmym w czasie — 31,21.

W biegach zjazdowych rywalizowali zawodnicy Szklarskiej, Żywca i Rabki. W tych technicznych konkurencjach zawodnicy tych ośrodków mieli najwięcej do powiedzenia. Oczywiście nie pozostawali w tyle narciarze Iwonicza. Tak np. w biegu zjazdowym Edward Łukasiewicz—zajął 7-me miejsce w czasie — 1:01,8. Wśród juniorów wspaniały sukces odniósł Jerzy Bander, zajmując pierwsze miejsce w czasie 56,3. Trzeba zaznaczyć, że juniorzy startowali na tej samej trasie zjazdowej co seniorzy i uzyskali lepsze wyniki. Jerzy Nycz uplasował się na piątym miejscu w czasie — 59,0. Dobrze jechał Tadeusz Bołkowski, i miałby niewątpliwie jeden z lepszych czasów, gdyby nie upadek przed pierwszą bramką.

Ciekawą konkurencją był bieg rozstawny na dystansie 4 x 10 km, w którym pierwsze miejsce zajęła sztafeta Istebnej. Jednak Jan Holeksa miał piąty indywidualny czas, gdyż około 1200 m za startem złamał nartę i około 2 km leciał na jednej narcie, tracąc wiele cennych sekund. Najlepszy czas miał Lubarda z Rabki — 34,50. Kazimierz Nycz miał ósmy czas — 37,15.

W sztafecie juniorów wygrała również Istebna, a na drugiej pozycji znalazła się drużyna Iwonicza.

Piloci „Lot" nie ulękli się ani mrozów ani wichrów

Ostatnio tereny naszego województwa nawiedziły mrozy, wiatry i zamiecie śnieżne. Stałą i punktualną komunikację Rzeszowa z Warszawą wykonywali jednak piloci PLL „Lot", przewożąc codziennie interesantów, pocztę i towary do Stolicy i z powrotem.

Pasażerowie i personel „Lot-u" z powodu braku komunikacji samochodowej z Rzeszowa na lotnisko, często zmuszeni byli dojeżdżać nawet sankami konnymi względnie na nartach. Skutki surowej zimy nie przestraszyły zapału pilotów i obsługi, która przezwyciężając mrozy, śnieg i wicher wykonywała swoje zadania. Do wyróżniających się pilotów należy zaliczyć Długaszewskiego, Hemkę, Stachurskiego, Bielskiego i Miezina.

Dużą pomocą w wykonywaniu lotów była niezawodna osłona lotniskowej stacji meteorologicznej, która pod kierownictwem ob. Ślusarczyka należycie spełniała swoją rolę. Pomimo ciężkich warunków atmosferycznych jakie panują, pasażerowie mogą korzystać z usług Rzeszowskiego „LOT-u" dzięki ofiarnej pracy pilotów i całej obsługi.

Na cześć II Zjazdu PZPR

Po zrealizowaniu zobowiązań styczniowych

przystępują do realizacji nowych

Pracownicy MPRB w Rzeszowie z nadwyżką zrealizowali swoje styczniowe zobowiązanie na cześć II Zjazdu PZPR.

2 lutego pracownicy inżynieryjno - techniczni podjęli nowe zobowiązania, idące w kierunku zmniejszenia kosztów własnych produkcji, zwiększenia wydajności pracy, rozszerzenia ruchu racjonalizatorskiego, organizowania szkolenia w grupach roboczych oraz podniesienia na wyższy poziom bezpieczeństwa i higieny pracy.

Kier. grupy II — Świgoń, postanowił w jak najkrótszym czasie pokryć dach hotelu robotniczego przy ul. Jabłońskiego z zaoszczędzonego materiału. Ponadto do dnia 28 lutego zbierze wraz z swoją grupą roboczą 100 kg złomu i 20 kg makulatury.

Ob. Lalicki postanowił w lutym zebrać 500 kg złomu oraz nauczyć wszystkich robotników w swojej grupie budowlanej, pokryć dachy materiałem azbestowo - cementowym. Umiejętność krycia dachów tym materiałem przyczyni się w znacznej mierze do zmniejszenia kosztów własnych.

Zagadnieniem BHP na wszystkich budowach MPRB zobowiązał zająć się ob. Buczek. Zobowiązanie jego, to kontrola apteczek oraz stała troska o warunki bytowo - higieniczne robotników zatrudnionych na budowach.

Ob. Choroszczak, mając na uwadze szerszy rozwój ruchu racjonalizatorskiego, przeprowadzi w lutym szkolenie z zakresu historii i rozwoju racjonalizatorstwa.

Zobowiązania pozostałych pracowników inżynieryjno - technicznych jak Kawalca, Ungcheuera, Nycza przyspieszają wykonanie sprawozdań miesięcznych. Ci pracownicy zobowiązali się także prowadzić szkolenie zawodowe.

(P. P.)

Na ukos

Duży koszt, a rezultat żaden

W roku 1948 ku wielkiemu zadowoleniu ludności gromady Trzciana (pow. Rzeszów) po raz pierwszy zabłysły w domach żarówki elektryczne. Komitet elektryfikacyjny nie poprzestał tylko na oświetleniu wsi, postanowił oświetlić także najbardziej ożywioną i ruchliwą drogę prowadzącą do dworca kolejowego, do domu ludowego, na pocztę oraz część szosy krakowskiej.

I oto znów ku wielkiemu zadowoleniu ludności gromady Trzciana, pojawiły się lampy uliczne.

Ale... ani jedna lampa na ulicy nie dała znaku życia o sobie. Lampy te wiszą na słupach pordzewiałe z powkręcanymi żarówkami i nie przedstawiają dla tutejszej ludności żadnej wartości. Jakkolwiek koszt był duży to jednak rezultat żaden. Jak mogą członkowie komitetu przechodzić spokojnie, kiedy nad ich głowami wisi tyle marnotrawstwa. Ludność Trzciany czeka, kiedy komitet elektryfikacyjny zabłyśnie troską, a za nim zabłysną lampy na ulicy.

„Cis"

Już teraz myślą o wczasach i koloniach letnich

Szkoła 11-letnia TPD w Rzeszowie przygotowuje już kolonię dla swych uczniów, która mieścić się będzie we Wrzeszczu koło Gdańska. Dogodne położenie pozwoli jej uczestnikom wypocząć nad morzem, odbyć szereg wycieczek do Gdyni, Gdańska, Jastarni i innych miejscowości Wybrzeża. Miesięczny pobyt dzieci tej szkoły nad morzem przyczyni się także do lepszego poznania naszego morza, jego roślinności i zwierząt oraz warunków życia i pracy mieszkańców Wybrzeża.

Kolonia obejmie 100 dzieci ze szkoły podstawowej tego zakładu. Dla umożliwienia kolonii organizowania licznych wycieczek po Wybrzeżu Komitet Rodzicielski tej szkoły urządza imprezy, z których dochód przeznacza na kolonię. W tej chwili zgromadził on na ten cel 10.000 zł. Wczesne rozpoczęcie przygotowań wczasów pozwoli zakładowi na dobre przygotowanie placówki.

F. S.

Koncert w Trzebownisku

W ub. niedzielę zespół instrumentalny Domu Kultury WSK pod batutą Andrzeja Listwana dał koncert w ramach łączności miasta ze wsią w spółdzielni produkcyjnej w Trzebownisku. Za uprzyjemnienie popołudnia podziękował zespołowi przewodniczący spółdzielni produkcyjnej poseł tow. Walenty Tomaka. Po występach odbyła się zabawa taneczna.

I. B.

Wpisy na Wydział Zaoczny Szkolenia Zawodowego

Rozpoczęły się już wpisy na semestr wiosenny 1954 roku na Wydział Zaoczny Szkolenia Zawodowego (Techniczny 191) w Rzeszowie. Zajęcia przygotowawcze do egzaminu wstępnego na studia zaoczne do Technikum Elektrycznego (wydział urządzeń elektrycznych w przemyśle) i do Technikum Mechanicznego (wydział obróbki skrawania) będą przeprowadzane w dniach 27 bm. w godzinach 16—20-tej i 28 bm. w godzinach od 9—12. Egzamin wstępny na semestry II, IV, V i VI odbędzie się w dniu 7 marca br. Pierwszeństwo w przyjęciu mają kobiety oraz kandydaci skierowani na szkolenie przez zakłady pracy. Bliższych informacji udziela Sekretariat przy ul. Hoffmanowej 5.

Rzeszowskie spółdzielnie usługowe niechętnie prz prowadzą prace poza terenem warsztatu

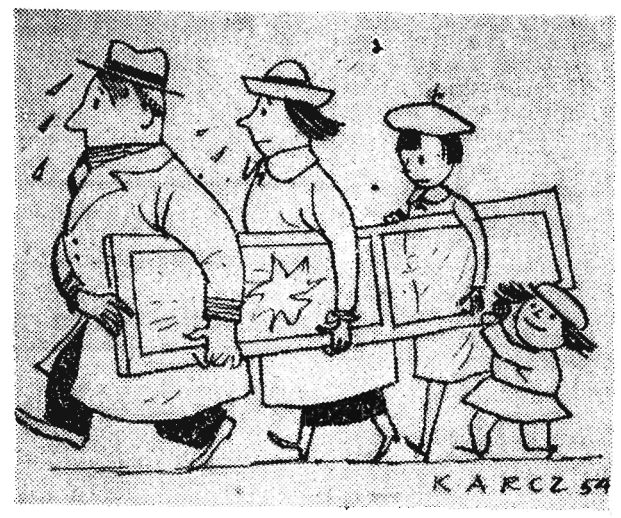

— Tatusiu, dlaczego sami obsługujemy spółdzielnię USŁUGOWĄ?

Doskonałe szczotki z zużytych mioteł ryżowych

Robiąc porządki, Piotrowska zauważyła w komórce dużą ilość zużytych mioteł ryżowych.

— Czy te zużyte miotły mogłyby się jeszcze na coś przydać — myśli Piotrowska — patrząc na miotły składane od kilku lat w komórce.

Nie tylko Piotrowska posiada w komórce, piwnicy czy na strychu zużyte miotły ryżowe. Nie tylko Piotrowska, ale Janowska, Józefowska i inne, nie wiedzą, że do produkcji szczotek do szorowania z powodzeniem można wykorzystać jako materiał wtórny zużyte miotły ryżowe.

Tak robi Spółdzielnia Pracy Usług Różnych w Mielcu. Przy produkcji wykorzystano tu również drewienka z zużytych już szczotek.

Wniosek ten opracowany przez instruktora organizacyjnego Związku Branżowego Spółdzielni Usługowych — Józefa Budaka pozwala spółdzielni w Mielcu zaoszczędzić tygodniowo 603 zł.

Ten cenny pomysł winny podchwycić inne spółdzielnie. Zastosowanie jego pozwoli wykorzystać bezużyteczne zdawałoby się resztki mioteł ryżowych.

KRYTYKA pomogła

Prezydium GRN w Czudcu odpowiadając na notatkę krytyczną pt. „Z miasta i powiatu" donosi, że uwagi zawarte w notatce są słuszne i że Prezydium GRN zobowiązuje się dopomóc w wykończeniu wspomnianego budynku.

* * *

W odpowiedzi na nasz felieton pt. „Spęczniały jasiek" — Wojewódzki Inspektorat PIH zawiadamia, że spęczniały (zakrapiany wodą) „jasiek" — sprzedawała Maria Rut.

Sprawę przekazano do Komisji Walki ze Spekulacją i Nadużyciami przy Prezydium MRN w Rzeszowie celem ukarania winnej.

it.

Wszyscy startujemy w narciarskich biegach patrolowych

Organizowane obecnie masowe narciarskie biegi patrolowe dla uczczenia II Zjazdu PZPR dostępne są dla wszystkich niezorganizowanych w kołach sportowych. Powiatowy Komitet Wykonawczy Marszów i Biegów Patrolowych uruchomił specjalny, stały punkt startowy z równoczesną wypożyczalnią nart dla startujących.

Masowe starty do biegów narciarskich odbywać się będą do dnia 10 marca br. codziennie od godz. 15-tej.

Wypożyczalnia nart mieści się w PKKF Rzeszów i czynna jest w godzinach od 8—15-tej. Bliższych informacji odnośnie uczestnictwa i wypożyczania nart udziela PKKF Rzeszów.

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, Plac Stalina 18.

Apteka Społeczna nr. 4, ul. Dąbrowskiego 56, tel 10—34.

Pogotowie Ratunkowe: ul Obrońców Stalingradu 29, tel 09.

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

KINA

APOLLO: (ul. W. Hibnera) — „Przygoda na Mariensztacie" (prod. polskiej) — godz. 16, 18.10 i 20.20.

PRZODOWNIK: (ul. Pstrowskiego) — nieczynne.

RADIO

PONIEDZIAŁEK

Program I — na fali 1322 m

Program dnia 6.06. 15.25 Wiadomości. 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert poranny. 6.10 Wiązanka walców. 6.20 Wiadomości sportowe. 6.50 Gimnastyka. 7.20 Muzyka poranna. 7.50 Kalendarz radiowy. 8.00 Koncert poranny. 9.00 Audycja dla klas V. 9.30 Pieśni Władysława Żeleńskiego. 9.45 Utwory kompozytorów hiszpańskich i francuskich. 10.00 Przerwa. 11.05 Audycja dla klas I-II. 11.25 Muzyka i aktualności. 12.15 Muzyka. 12.25 „Na swojską nutę". 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert. 13.40 Pieśni pasterskie z 18 wieku. 13.55 Przerwa. 15.30 Dla dzieci. 16.10 Radzieckie melodie filmowe. 16.45 Pogadanka. 17.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 17.20 Utwory dawnych mistrzów włoskich. 17.40 Brazylijskie melodie ludowe. 18.00 Tygodniowy przegląd wydarzeń. 18.15 „Dla każdego coś miłego". 19.15 „Na młodzieżowej antenie". 19.45 Audycja dla wsi. 20.28 Wiadomości sportowe. 20.45 „Piękna Tortiza". 21.05 Muzyka taneczna. 21.30 Mozart — divertimento nr 12. 22.00 Muzyka taneczna. 22.25 „Słuchamy muzyki kameralnej".

Program II — na fali 367 m

Program dnia 7.50, 14.00 Wiadomości. 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert poranny. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Muzyka popularna. 6.50 Koncert poranny. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Koncert poranny. 8.55 Przerwa. 14.10 Audycja dla klas III-IV 14.30 Utwory skrzypcowe. 14.50 Tichon Chrennikow — suita. Aleksander Głazunow — walc koncertowy. 15.10 Dla wychowawczyń przedszkoli. 15.15 Muzyka rozrywkowa. 15.30 Dla dzieci 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs II. 16.20 Koncert solistów radzieckich. 17.15 — Pieśni Mendelssohna i Schumanna. 17.30 „Na warszawskiej fali". 18.00 Muzyka taneczna. 18.30 Odpowiedzi fali 49. 18.45 Radziecka muzyka kameralna. 19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Obywatele". 20.20 Utwory Mieczysława Karłowicza. 21.26 Wiadomości sportowe 21.40 Berte: wiązanka z opt. „Domek trzech dziewcząt" 21.50 „Z życia ZSRR". 22.20 Krzysztof Willibald Gluck — fragmenty z op „Orfeusz".

(237)

ILIA EHRENBURG **DZIEWIĄTA FALA**

TŁUMACZYŁA: GABRIELA DAUSZER-KLONOWSKA

Roberts czuł się obrażony: wydarzenia zaskoczyły go. Co prawda, Donovan jeszcze w lutym twierdził, że trzeba zwrócić uwagę na Koreę, ale Roberts nie odniósł się dostatecznie poważnie do jego słów. Dowiedziawszy się, że Dulles udał się na Koreę, Roberts uśmiechnął się: wątpliwe czy uda mu się tam zaprowadzić porządek. Dopiero teraz pułkownik zrozumiał, co znaczyło słowo Boydge'a: „Rząd w Seulu, to banda drobnych złodziejaszków. Jeśli w Korei nic nie zajdzie, to zawali się tam wszystko..."

Bill Coster podyktował artykuł pełen oburzenia: „Wczoraj żona czerwonego profesora kupiła szmaragdową kolię i zapłaciła za nią dwadzieścia tysięcy dolarów, które otrzymała od Rosjan. Jak długo będziemy robić ceregiele z zaciekłymi wrogami Ameryki? Nasze dzieci zginą na polach Korei, my zaś zapewniamy przestępcy, który pomagał zabójcom, czteromiesięczny odpoczynek w komfortowej celi więziennej".

Wkrótce zarówno Coster jak i inni dziennikarze zajęli się kolejną sensacją: w Parku Centralnym został aresztowany niejaki Hirestone, który usiłował wręczyć Rosjaninowi Szybałowowi rysunki modeli nowego motoru ciężkich bombowców. Gazety donosiły, że Hirestone jest znanym komunistą, że doskonale mówi po rosyjsku i spełnia szczególnie ważne polecenia Moskwy. Jest prawnikiem z wykształcenia, lecz został zwykłym robotnikiem w fabryce, gdzie zjednawszy sobie wielu pracowników, wykradł model nowego motoru. Zatrzymano go w tej właśnie chwili, kiedy wręczył Szybałowowi kopertę z rysunkami.

Szybałowa znalazł Bernson. Był to już człowiek niemłody; przed wojną mieszkał w Wilnie, potem pracował w niemieckiej policji, dwa lata przesiedział w zachodnich Niemczech, póki nie otrzymał zezwolenia na wyjazd do Ameryki. W New Yorku biedował i Bernson bez wielkiego wysiłku uzyskał jego zgodę. Szybałow zastrzegł tylko: „Więcej niż rok nie zgadzam się siedzieć, a pieniądze pan wniesie do banku na moje nazwisko jeszcze przed całą tą awanturą"...

Adwokat powiedział Betty:

— Sprawa jest poważna, Szybałow zachowuje się rozważnie. Oświadczył, że poznał Hirestone'a na zebraniu „Przyjaciół Pokoju". Hirestone potwierdził to. Hirestone wyjaśnił, że Szybałow poprosił go o materiały dotyczące Korei dla pokazania ich swoim towarzyszom. Hirestone przyniósł mu do Parku Centralnego wycinki z gazet. Szybałow twierdzi, że w kopercie były rysunki modeli. Hirestone jest znany jako komunista, czemu zresztą wcale nie zaprzecza. Trudno będzie to rozwikłać...

Betty zachowywała się spokojnie. Raz tylko rozpłakała się, kiedy była sama i przypomniała sobie ulicę, gwałtowny deszcz, wąski, długi pokój. Teraz wiedziała, że jej miłość do Hirestone'a jest wielką miłością. Przeżyli razem zaledwie dwa miesiące, lecz jej się zdawało, że do tego czasu wcale nie żyła. Nie otrzymywała listów, nie mogła marzyć o widzeniu: dla ludzi była tylko znajomą Hirestone'a. Smiles powiedział jej:

— Dla pani nie ma miejsca w przedsiębiorstwie amerykańskim. Takie gołąbeczki wykluwają oczy naszym żołnierzom. Chciałem dać znać policji, ale mój wspólnik ma dobre serce. Niech się pani wynosi!...

Betty otrzymała list od matki, która pisała, że brat Betty został wysłany na Koreę: „Nie odważy się teraz występować w obronie czerwonych. Przeczytaj co oni robią i proś ojca, żeby ci wybaczył. Jeśli nie daj Boże, coś się stanie z Jimem, jego krew spadnie na ciebie"...

(C.d.n.)

Mistrzowie zrzeszenia LZS

Na centralnych mistrzostwach lekkoatletycznych zrzeszenia LZS na hali, które odbyły się w Przemyślu, tytuły mistrzów zdobyli m. in. dwaj znani lekkoatleci naszego województwa: Tadeusz Zamorski i Władysław Lizak. Na zamieszczonych obok zdjęciach przedstawiamy obu mistrzów: Zamorskiego (u góry) i Lizaka (poniżej). Foto — Kruczek

Ogłoszenia drobne

Unieważnienie

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY w Rzeszowie unieważnia skradzioną w dniu 3. I. 54 r. pieczątkę z napisem: Miejski Handel Detaliczny Artykułami Przemysłowo Spożywczymi Sklep Nr 23 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 18.

K. 11

Zguby

MICHALSKA JÓZEFA zgubiła leg. Nr. 518 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie. G. 56

Nowiny Rzeszowskie wydaje RSW „Prasa". Redaguje — kolegium redakcyjne. Redakcja — Rzeszów, Plac Stalina 1 I p. Telefony: redaktor naczelny — 10-75, sekretarz odpow. — 16-00, dział gospodarczy — 16-03, rolny — 21-24, partyjny, kulturalny, miejski, sekretariat — 13-98. Dział korespondentów — 15-54. Redakcja nocna — 10-17, 18-36. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 10—12. Oddziały Redakcji: — Przemyśl, ul. Mickiewicza 3, tel. 350. — Krosno, ul. Nowotki 6, tel. 229. — Delegatura RSW „Prasa" — Rzeszów, Plac Stalina 1 II p. — tel. 18-56, dział ogłoszeń — 18-52. PPK „Ruch" telefon 18-80. — Prenumerata zakładowa 3,50 zł poczt. 5 zł, kwartalna 15 zł, półroczna 30 zł, roczna 60 zł, komis 20 gr. — Prenumeratę przyjmują najbliższe placówki PPK „Ruch", urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne Rzeszów, ul. Władysława Kniewskiego 2. Form. 63 x 46 gazet.

S-5-11024